

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 2 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 17.

BYDGOSZCZ, środa dnia 22 stycznia 1936 r.

Rok XXX.

Potrzeba katolickiej partii politycznej w Polsce.

Polsce brak stronnictwa środka wskutek rozbicia ruchu chrześcijańsko-społecznego.

IV.

W otwartej przez nas artykułem Przemysła Marjańskiego dyskusji na temat potrzeby katolickiej partii politycznej, zabiera dziś głos p. dr. Soboczyński. Redakcja.

Przyczyną szybkiego rozkładu i upadku bloku BBWR był brak ideowego łącznika większości poszczególnych jego grup politycznych, skłonnych wokół ideowego rdzenia przeważnie dzięki odświeżeniu rozmaitych światopoglądów o wątpliwej bardzo wartości moralnej.

Mało udanym dzieckiem BBWR jest obecny Sejm w jego polityką sejmową, pozbawiony oddźwięków zbiorowych, godnych prawdziwych reprezentantów społeczeństwa. Z racji tej Sejm obecny skazany jest zgóry na przedwczesny zgon lub wieczne cherlactwo, co niewątpliwie nie przyniesie nikomu pożytku.

W takiej sytuacji konsolidacja narodu według światopoglądów staje się istotnie potrzebą nagłą, gdyż inaczej samorzutnie powstaną koterje i partycyki na wzór pierwszych lat naszej państwowości. Podział społeczeństwa na dwa odcinki, jak to czyni „Gazeta Polska“, a mianowicie na tych, którzyby chcieli zlikwidować Polskę pomajową i tych, co by chcieli ją utrzymać — nie odpowiada wcale nastrojom ogółu, który nie tęskni ani za wszechwładnym parlamentaryzmem, ani też za państwem policyjnym. Obie epoki winny przejść do historii, obecnie zaś na gruzach BBWR należy odbudować polskie życie polityczne na podstawie dotychczasowych doświadczeń. Przedewszystkiem bez animozji! Nikt rozumny nie będzie dążyć do likwidacji wartościowych zdobyczy epoki pomajowej, wychodząc z założenia, że weszliśmy w okres, kiedy konsolidacja wszystkich twórczych sił społeczeństwa jest nakazem chwili. Zatem umiarkowanie ze wszech stron jest wskazane bez blagi i bez demagogii.

Powie ktoś, poco nam partje?

Przecież wyborów nie przeprowadzają, posad nie rozdzielają — jechał ich sek! Ale zapomnieli o jednym, że musi ktoś przygotować obywateli do wyborów, do pracy publicznej i ofiarności. Nie może tego robić państwo przez swoje organa mniej lub więcej urzędowe, wszak jesteśmy wszyscy świadkami tak zwanego wychowania państwowego, które zawiodło na całej linii, a najwidoczniej w szkolnictwie. Nie mogło być inaczej, jak to zaznaczyłem na wstępie i dlatego prędzej czy później musimy wrócić do organizacji społecznych.

Im prędzej — tem lepiej.

Jeżeli chodzi o Chrześcijańską Demokrację, to dążeniem jej w kierunku stworzenia silnego stronnictwa środka zawsze było wyraźne, niestety ze znanych powodów nie mogła wejść na realne tory. Obecnie sytuacja jest daleko korzystniejsza, albowiem i politycy z obcych obozów, jak Grabski i Filipowicz wysuwają myśl chrześcijańsko-społeczną jako potężną ostoję ruchów politycznych.

Rozbicie tego ruchu wcale mnie nie przeraża, gdyż patronowały mu przeważnie nie względy zasadnicze, lecz osobiste lub oportunistyczne.

I dlatego p. Marjański słusznie podnosi, że nie mogą ocaleć dotychczasowi

Dziś dwie minuty przed 1-szą w nocy król Jerzy V rozstał się ze światem

Londyn, 21. 1. (PAT). Godz. 20,30. Stan króla w ciągu całego popołudnia budził głęboką troskę trzech lekarzy, którzy nie opuszczają ani na chwilę łóża chorego monarchy. Przed wieczorem zastosowa-

no znowu tlen dla ułatwienia oddechu. Przedsięwzięto wszelkie możliwe zarządzenia, aby w sypialni króla panował jak największy spokój. Królowa, synowie i córka dopuszczeni są do chorego

tylko na krótkie chwile. Król jest całkowicie przytomny. Lekarze zadają sobie pytanie, czy starczy sił choremu na przezwyciężenie obecnego osłabienia. Jak zdaje się, osłabienie to stopniowo wzrasta. Mówią, że być może wczorajsze posiedzenie rady prywatnej, odbyte zrana przy łóżu chorego, bardzo wyczerpało króla. Możliwe, że całkowity spokój, który potem nastąpił wpłynął na zmianę ku lepszemu. Nie można jednak na to liczyć napewno.

Londyn, 21. 1. (PAT). Biuletyn ogłoszony przez trzech lekarzy o godz. 21,25 głosi: Życie króla bez cierpienia dobiega końca.

Londyn, 21. 1. godz. 1,12. Jerzy V. król Wielkiej Brytanji i Irlandji, cesarz Indji, oddał ostatnie tchnienie w poniedziałek o godz. 0,58 według czasu naszego na zamku Sandringham, w 71-ym roku życia, po 25 latach i 8 miesiącach panowania.

Życiorys króla Jerzego V.

Kiedy król Jerzy V jako syn późniejszego króla Edwarda VII w dniu 3 czerwca 1865 r. ujrzał światło dzienne, nikt prawdopodobnie nie przypuszczał, że na skroni jego spocznie korona królewska i że będzie władcą państwa, w którym nie zachodzi słońce.

Podróż dookoła świata, która młodego księcia w latach 1879—1892 zawiodła do wszystkich posiadłości imperjum brytyjskiego poprzez wszystkie morza kuli ziemskiej, wpoila weni głęboką miłość do morza, której przez całe życie pozostał wierny. W 18-tym roku życia wstąpił jako kadet do marynarki wojennej.

W twardej szkole morskiej dojrzał jego charakter. Tutaj ugruntowała się jego cicha obowiązkowość, tutaj nabył głębokiej znajomości ludzi i rzeczy. Tutaj zdobył rozwagę, która pozwalała mu panować nad wszystkimi sytuacjami życiowymi, — cecha, którą miał się później odznaczać jako władca przeszło 480 milionów poddanych.

Podczas licznych podróży zdobył szczegółową znajomość imperjum brytyjskiego i wszystkie zagadnienia ówczesnej epoki wiktoriańskiej.

Nagle w r. 1892 zmarł jego starszy brat i książę Jerzy wszedł w prawa następcy tronu brytyjskiego. W następnym roku poślubił księżniczkę Marję z krolewskiej rodziny wirtemberskiej. Owocem szczęśliwego pożycia małżeńskiego jest czterech synów i jedna córka.

Kiedy Jerzy V w dniu 6 maja 1910 r. Ciąg dalszy na stronie 2-ej.



Z DNI PEŁNYCH TRWOGI LUDU ANGIELSKIEGO.

Na bramie pałacu Buckingham w Londynie wywieszano komunikaty o stanie zdrowia króla. Przed bramą toczyły się od chwili pojawienia się pierwszej wiadomości o chorobie króla nieprzeliczone tłumy ludności, która z trwogą śledziła treść komunikatów. Wiadomość o zgonie króla wywołała ogromne przygnębienie. Zmarły król Jerzy V cieszył się szczerą miłością całej ludności angielskiej.

Rząd przygotowuje sejmik gospodarczy.

Dziś Sejm roztrząsa sprawy polityki wewnętrznej.

Warszawa, 21. 1. (tel. wł.) Pełnomocnictwa dla rządu już wygasły. Na najbliższym posiedzeniu plenum Sejmu rząd stanie już bez prerogatyw wyjątkowych. Uchwalone więc przez radę ministrów projekty ustaw samorządowych nie zostaną zadekretowane, ale wejdą pod obrady Sejmu. Od daty wpływu tych projektów do łaski marszałkowskiej uzależnione jest wyznaczenie najbliższego posiedzenia.

Sejmowa komisja budżetowa wznawia swe prace nad budżetem. W dniu dzisiejszym na porządku obrad komisji znajdzie się bardzo ważny budżet, a mianowicie ministerstwa spraw we-

wnętrznych. Ze względu na to, że jest to resort polityczny, spodziewać się należy większej dyskusji na komisji.

Jak wiadomo, premier wyjechał na kilka dni na wypoczynek. Minister MSZ p. Beck wyjechał do Genewy.

W ministerstwie skarbu i w ministerstwie przemysłu i handlu wre gorączkowa praca nad przygotowaniem wszelkich materiałów do wielkiego zjazdu gospodarczego, który zwołuje rząd w końcu przyszłego miesiąca. Zjazd ten ma zająć się przedewszystkiem wynalezieniem dróg i sposobów na pobudzenie życia gospodarczego w kraju. (r)

przywódcy ruchu chrześcijańsko-społecznego kosztem jednolitości akcji politycznej, jakkolwiek muszę w imię sprawiedliwości dodać, że nie wszyscy przywódcy!

Nie wątpię, że znajdą się ludzie, skoro myśl stworzenia zdrowego środka dojrzała.

Wymaga jeszcze pewnych wyjaśnień stosunek do akcji katolickiej. Otóż jakkolwiek ruch nasz wyrósł na prawdach religii katolickiej, to działanie jego w terenie wymaga konsolidacji nietylko sił

katolickich, ale wogóle chrześcijańskich, przyczem będziemy stać nadal na straży interesów Kościoła, biorąc pod uwagę fakt, że 80% Polaków wyznaje wiarę katolicką. Z tego samego powodu akcja katolicka nie bierze żadnego udziału czynnego w polityce, pilnując swych zadań w ramach określonych przez władze kościelne, co jest niewątpliwie jej wielką siłą. Proste drogi najprędzej prowadzą do celu, szczególnie w obecnej sytuacji, gdy niema czasu na poszukiwanie okrzęnych.

Nie o politykierstwo zresztą chodzi, a przedewszystkiem o program społeczny, dający gwarancje równowagi klas społecznych i zgodnej współpracy robotnika obok lekarza, rzemieślnika obok kupca i fabrykanta, gospodarza obok ziemianina.

To nie są frazesy, to są cele całkiem realne programu chrześcijańsko-społecznego.

Poznajcie go i pokochajcie!

Dr. Soboczyński.

po zgonie ojca swego Edwarda VII wstąpił na tron, stanął wobec szeregu trudnych zadań. Nad Europą zbierały się pierwsze groźne chmury tarć i zatargów, które niebawem miały wtrącić cały świat w piekło wojny światowej. Trudności piętrzyły się także w Irlandji i w Indjach.

Podczas wojny światowej, kontynuując politykę ojca Edwarda VII, król Jerzy V stanął po złamaniu przez Niemcy neutralności Belgji po stronie sprzymierzonych.

Stosunek swój osobisty do obozu wrogów zadokumentował król Jerzy V zmieniając w roku 1917 swe niemieckie nazwisko rodowe Sachsen-Coburg-Gotha na Windsor.

Mimo, że Jerzy V w swej działalności politycznej przestrzegał ściśle konstytucji, wpływ jego na rządy sięgał bardzo głęboko.

Za panowania Jerzego V imperjum brytyjskie stało się pożytecznym państwem, którego wartość wynikała nie z prawa pisanego, lecz z pełnej świadomości przynależności do korony brytyjskiej.

Król Jerzy V cieszył się sympatją całego narodu, jak rzadko który z władców. Miłość ta narodu do swego króla znalazła swój wyraz w roku 1928, kiedy Jerzy V poważnie zachorował; oraz szczególnie w maju ub. roku podczas uroczystości jubileuszowych w 25 rocznicę wstąpienia na tron.

Konstytucja angielska postanawia, że książę Walji bezpośrednio z chwilą śmierci ojca zostaje królem; tak też bywało dotąd zawsze od czasów króla Henryka VIII. Obecny książę Walji Edward Albert, Krystjan, Jerzy, Andrzej, Patrick, Dawid — jako król nosić będzie imię Edward VIII.

(S) Śmierć króla Jerzego V. okrywa wielką żałobą Anglię i budzi zrozumiałe współczucie wszystkich narodów, które mogły przez 25 lat podziwiać wspaniałe rządy tego wielkiego Monarchy.

Król Jerzy V panował, ale nie rządził. Jeśli jaki wpływ wywierał, był on tylko wpływem rozumu i serca. Największym czynem było za jego panowania nie wygranie największej w dziejach świata wojny, tylko zatwierdzenie pierwszego socjalistycznego rządu Mac Donalda wbrew poradzom dworaków.

Zmarły Monarcha dał tem dowód swego ponadpartyjnego zrozumienia i ponadstanowego posłannictwa, poszanowania tradycji konstytucyjnej, wiary we własne społeczeństwo i wiary w Anglię. I nie zawiódł się! Mac Donald z wódza socjalistycznego stał się konserwatystą, przyjacielem króla i podpora tronu. Czy można sobie wyobrazić większe zwycięstwo?!

Tak więc król Jerzy przyczynił się waleśnie do ugruntowania monarchji i takiego jej umocnienia w sercach ludu angielskiego, o jakim żaden monarcha świata marzyć nie mógł. Uroczystości jubileuszowe i zaślubiny ks. Kentu były niezwykle dowodami przywiązania narodu do swego władcy. Historia nie zna im równych.

Podzielając żałobę narodu angielskiego, wyrazić możemy tylko nadzieję, aby następca, który ma nosić imię Edwarda VIII-go, stał się godny tradycji wytkniętej przez Wiktorję, Edwarda VII-go i Jerzego V-go. Wiek nowego króla.

Rada Ligi Narodów zajmuje się radjem, podręcznikami szkolnymi, opjum i przemytem narkotyków.

Genewa, 21. 1. (PAT.) Wczoraj o godz. 11 rano otwarta została 90-ta sesja rady Ligi Narodów. Przewodniczył delegat Australji p. Bruce. Po krótkim posiedzeniu poufnym, na którym ustalony został porządek dzienny sesji, odbyło się posiedzenie publiczne rady. Zagał je przewodniczący Bruce przemówieniem, poświęconem zmarłemu prezesowi konferencji rozbrojeniowej Hendersonowi.

Następnie rada przyjęła raport komitetu finansowego oraz raport dotyczący granicznej komunikacji kolejowej. W dalszym ciągu posiedzenia minister Laval, sprawozdawca zagadnień współpracy umysłowej zgłosił propozycję zwołania do Genewy na 3 września 1936 r. konferencji, mającej opracować konwencję międzynarodową do użycia emisji radiowych w interesie pokoju. Min. Komarnicki poparł ten wniosek min. Laval, wygłaszając następujące przemówienie:

„Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę bardzo szczerze poprzeć konkluzję raportu przedstawiciela Francji. Członkowie rady przypominają sobie, że Polska pierwsza poruszyła tę sprawę z początkiem konferencji rozbrojeniowej, biorąc inicjatywę w dziedzinie rozbrojenia moralnego. Następnie kraj mój zawarł jako pierwszy układy bilateralne, które były pierwszymi konkretnymi urzeczywistnieniami w tej dziedzinie. Rząd mój oświadcza, że gotów jest podpisać proponowany układ. Mamy nadzieję, że konferencja, której zwołanie proponuje delegat Francji, będzie mogła dać wyniki upragnione i będzie ważnym czynnikiem w dziele rozbrojenia moralnego.“

Następnie przyjęto raporty, dotyczą-

ce rewizji podręczników szkolnych, kontroli sprzedaży opjum, raport komisji dla nchodźców oraz komitetu dla rewizji konwencji co do walki z przemytem narkotyków.

Następne posiedzenie rady dziś o godz. 10,30.

Komitet 13-tu wykrcił się od trzech decyzji.

Genewa, 21. 1. (PAT.) Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie komitetu 13-tu, któremu rada Ligi Narodów powierzyła zbadanie całokształtu sprawy

sporu włosko-abisyńskiego, jak bądź się on przedstawiał w świetle informacji, które komitet zdołał zebrać. Na posiedzeniu ustalono główne zasady raportu, który ma być dziś przed południem ostatecznie przyjęty i złożony radzie Ligi. Ustalono przedewszystkiem odpowiedź na żądanie Abisynji udzielenia jej pomocy finansowej, że pomoc ta jest w obecnej sytuacji nieaktualna, ponieważ odnośna konwencja nie została dotychczas przez poszczególne państwa ratyfikowana.

Co do akcji pojedynczej stwierdzono, że nie zaszły żadne nowe wypadki, któreby akcję taką umożliwiły. Ustalono również, że nie należy wysyłać komisji międzynarodowej dla zbadania na miejscu sposobu prowadzenia wojny, ponieważ komitet wychodzi z założenia, że sprawą prowadzenia wojny nie można wogóle się zajmować. Co do sankcji uznano, że sprawa ta należy do komitetu 13-tu.

Sojusz niemiecko-japoński został podpisany. Czy Polski nikt się o zdanie nie zapytał?

Londyn, 21. 1. Konserwatywna „Morning Post” stwierdza, że niemiecko-japoński układ wojskowy, skierowany przeciw Rosji sowieckiej, podpisany został dnia 4 stycznia w Tokio.

W związku z powyższym jesteśmy w możności dodać, że pertraktacje militarne niemiecko-japońskie toczyły się w Berlinie już od pierwszej połowy grudnia 1935 r. Na czele delegacji japońskiego sztabu stał gen. Ito, który konferował nie tylko z reprezentantami generalicji niemieckiej, lecz również bezpośrednio z p. von Ribbentropem.

Na podstawie dalszej informacji z Berlina, przypuszczają w Londynie, że główna klauzula nowo zawartego układu, dotyczy niemiecko-japońskiej wzajemnej pomocy lotnictwa.

Prasa sowiecka alarmowała już w

grudniu opinię światową, tworzącym się niemiecko-japońskim układem wojskowym. Inicjatywę sojuszu Moskwa przypisywała wówczas osobiście kanclerzowi Hitlerowi. Potwierdzenie się powyższych informacji oznaczałoby, że stoimy wobec nieobliczalnego następstwa wydarzeń międzynarodowego. Alians niemiecko-japoński musiałby bowiem wywołać duży wpływ nie tylko na politykę państw bezpośrednio zainteresowanych na Dalekim Wschodzie, jak Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, lecz również na politykę Francji, związanej z Sowiecami traktatem wzajemnej pomocy z 2 maja ub. roku.

Najbardziej ciekawe jest, że układ ten dochodzi ponad głowę Polski. Czy naszego zdania i naszego istnienia nikt nie bierze pod uwagę?

Od Dolo Włosi posunęli się naprzód o 230 kilometrów. Na froncie północnym nic nowego.

Rzym, 21. 1. (PAT.) Ogłoszono następujący komunikat urzędowy nr. 100: Marszałek Badoglio telegrafuje:

Armja rasa Desta pobita w okolicach Ganale Doria, ścigane jest dalej przez nasze oddziały. Kolumny armji gen. Graziani'ego wtargnęły na obszary Galla Borana i w dniu 18 stycznia zajęły miejscowość Filtu, położoną o 230 km. od Dolo, odrzucając oddziały przeciwnika, które próbowały stawić opór. Dalszy pościg trwa.

Wzdłuż dróg karawanowych oddziały nasze spotykają liczne grupy dezertorów w stanie opanowanym, którzy podda-

liczne podróże i długoletnie obserwacje pracy ojca pozwolą mu zapewne sprostać zadaniu.

Le Roi est mort — vive le Roi. Król umarł. — Niech żyje król!

ją się, blagając o wodę i żywność, co świadczy o całkowitej dezorganizacji służby zapatrzona u przeciwnika.

Również wzdłuż Dua Parma i Uebi Gestro oddziały nasze posuwają się szybko naprzód, oczyszczając zajmowane tereny.

Na froncie erytrejskim panuje ożywiona działalność lotnictwa, artylerji i oddziałów wywiadowczych na całej linii od Makalle do rzeki Takazze.

Abisyńczycy nazywają zwycięstwa włoskie drobnym sukcesem.

Addis Abeba, 21. 1. (PAT.) Według wiadomości ze źródeł abisyńskich, lotnicy włoscy bombardowali ponownie miasto Korem i dokonywali lotów wywiadowczych aż na południe od Uardia. Jak donosi ras Desta, rozpoczęła przed 15 dniami bitwa w okolicach Dolo i Ganale Doria trwa dalej. Włosi wysuwają

głównie w tej bitwie oddziały somalijskie, z którymi abisyńskie strażce przednie toczą ciągle walki.

Czynnikami urzędowe podały wczoraj do wiadomości mieszkańców, iż prasa włoska przedstawia drobne sukcesy pod Dolo jako wielkie zwycięstwa włoskie, aby podnieść ducha własnych oddziałów i całego narodu, gdyż dotychczasowe, nader ciężkie ofiary nie stoją w żadnym stosunku do osiągniętych rezultatów. Czynione są również wysiłki osłabiania przy pomocy propagandy ducha wojsk abisyńskich i ludności, lecz nawet używanie bomb gazowych, bombardowanie miast, szpitali i ambulanсів nie skłoni Abisyńczyków do zaniechania walki, przeciwnie duch bojowy ulegnie przez to jedynie wzmocnieniu i nawet z największymi stratami Abisynja walczyć będzie o swe wyzwolenie.

Nadzwyczajne rewelacje o szklach „Filtorex”.

Pokazy, przeprowadzone przez dyrektora Kokocińskiego, dyplomaowanego optometrystę z Instytutu Oftalmicznego w Paryżu, podczas jego bytności w Bydgoszczy, są jedyną w swoim rodzaju okazją dla osób o słabym wzroku.

Wszyscy ci, którzy na skutek słabości wzroku są zmuszeni do noszenia szkieł i którzy, pomimo swoich poszukiwań nie zdołali znaleźć szkieł, niedrażniących ich oczu, dowiedzieli się z wielkim zainteresowaniem o ważnym odkryciu nauki optyki: o szklach „Filtorex”.

Szklka te pozwalają nareszcie na znaczne poprawienie siły wzroku, chroniąc skutecznie oko przed promieniowaniem niebezpiecznym w taki sposób, że wzrok zostaje znacznie wzmocniony.

Wielki sukces, osiągnięty we Francji a ostatnio w Warszawie przez te szklka, nakłonił dyrektora Kokocińskiego do udania się do Bydgoszczy, w celu propagowania tych szkieł i zapewnienia swoim rodakom korzyści tego odkrycia.

NADZWYCAJNE DOŚWIADCZENIA.

Badanie spektroskopiczne udowodniło, że tlenki minerałów rzadkich, wchodzących w skład szklka „Filtorex”, absorbują wszelkie promieniowania o długości fali mniejszej, niż 3.700 angströmów, t. j. promienie ultrafioletowe lub promieniowanie chemiczne, w szczególności promieniowanie, wysyłane przez światło elektryczne, tak męczące dla oczu.

Szklka „Filtorex” eliminuje również

część promieniowania o długości fali wyższej, niż 8.000 angströmów, t. j. promienie infraczerwone czyli promienie ciepłe.

Dzięki swemu składowi zupełnie specjalnemu szklka „Filtorex” posiada więc i to w stopniu jeszcze znacznie wyższym, te same właściwości i zdolności absorbcyjne, co szklka o barwie ciemnej, zachowując jednocześnie zalety przezroczystości i jasności szkieł zupełnie białych, gdyż przepuszczają bez najmniejszego osłabienia promieniowanie o długości fali, zawartej między 3.900 angströmów a 7.900 angströmów, t. j. promienie widzialne.

Pomimo tych korzyści, dzięki ogromnej produkcji szkieł „Filtorex”, zakład p. n. Instytut Oftalmiczny w Paryżu jest w stanie udostępnić najskromniej nawet zarabiającemu szklka „Filtorex”, których cena zwykłych szkieł szferycznych wynosi od 7 zł. A przecież doświadczenia

wykazały, że szklka „Filtorex” mają niewątpliwie zalety naukowe, a ceny ich są tak niewygórowane, że muszą zainteresować każdego, kto używa szkieł.

PROPOZYCJA DYR. KOKOCIŃSKIEGO.

Dyrektor generalny zakładu p. n. Instytut Oftalmiczny w Paryżu, p. Kokociński, zwraca się do wszystkich, którzy mogą zainteresować szklka „Filtorex” z zaproszeniem niezwłocznego przybycia do jego gabinetu, mieszczącego się w salonach hotelu „Pod Orłem” w Bydgoszczy, ul. Gdańska 14, gdzie między godz. 10—1 i 14—19 będzie udzielał każdemu osobiście przez tydzień od dnia 20—25 stycznia wszelkich informacji, dotyczących szkieł „Filtorex” i ich zastosowania w każdym wypadku.

Każda osoba, dbająca o dobry stan swego wzroku, nie może nie odpowiedzieć na tak bezinteresowną propozycję,

List z Paryża.

Bezdroża abisyńskie.

(Od własnego korespondenta paryskiego).

Paryż, w styczniu.

Jeden z wybitnych publicystów francuskich, w czasie bankietu noworocznego, życzył kolegom, aby w jak najkrótszym przeciągu czasu mogli wreszcie — przestać pisać o Abisynji. Życzenie bardzo aktualne, gdyż naprawdę ciągle poruszanie etjopskiego tematu zaczyna ciążyć już czytelnikom, a cóż dopiero mówić o publicystach! Niestety, jest to chmura na horyzoncie międzynarodowym, grożąca ustawicznie jeszcze burzą, jest to głaz, który leży na piersiach Europy i tamuje swobodniejszy oddech świata. O wielki kotłowni wojny w Afryce zabiegają się wszystkie kwestie nietylko europejskie. Noworoczna mowa Roosevelta — Abisynja. Pogłoski, zresztą nieprawdziwe o interwencji króla belgijskiego w Londynie i szereg interpelacji w prasie oraz parlamentarne brusselskim — Abisynja. Mowa polskiego ministra spraw zagranicznych — poświęcona w połowie kwestji abisyńskiej. Niebezpieczeństwo przesilenia, wiszące nad rządem Laval'a — znowu Abisynja.

Kwestja ustosunkowania się do sankcyj przeciwko Włochom jest tym problemem, o który może potknąć się gabinet francuski. Laval, jeden z najlepszych premierów, jakich posiadała Francja, zdołał przebrnąć przez wszystkie wiry, które pochłonęły jego poprzedników. Przedewszystkiem zrównoważył budżet, Jeszcze pół roku temu było 10 miliardów franków deficytu i popłoch na giełdzie paryskiej. Preliminarz na rok bieżący przewiduje dwa miliony nadwyżki (w budżecie zwyczajnym). Sytuacja wewnętrzno-polityczna uległa silnemu odprężeniu. Na rynku pracy stała poprawa i silne zmniejszenie się bezrobocia. Natomiast kwestja abisyńska jest ciągle jeszcze piętą Achillesa, w którą godzą strzały całej lewicy parlamentarnej.

Są one z pewnością celne. Ale czy trafne? Trudna odpowiedź. Gdy list niniejszy dojdzie do rąk Czytelników, będziemy znali już wynik czwartkowego głosowania w izbie. Niech nam będzie wolno zaryzykować twierdzenie, że Laval i tym razem otrzyma większość. Ale co będzie jutro? Wspólny front wraz z frontem ludowym przygotowuje się do rzućcia gradu interpelacji. Wystarczy małe potknięcie się w Genewie, a rząd może upaść.

Kilkakrotnie pisaliśmy o przewod-

nich linjach polityki Laval'a. Są one proste.

Francja — mówi premier — pozostanie wierna paktowi Ligi. Ale nie chcemy zrywać dobrych stosunków z Włochami. Przeciwnie, musimy się starać, aby doprowadzić do rozwłazania konfliktu, aby znaleźć drogi wyjścia...

Otóż cała trudność jest w tym, że formuła, która doprowadziłaby do „pogodzenia stron” — niema.

Od czterech miesięcy dyplomacja francuska czyni heroiczne naprawy wysiłki, aby pogodzić „żywotne interesy Włoch” z „niezaprzeczonymi prawami Abisynji”. Jak dotąd, jest ten problem kwadraturą koła. Abisynja nie ma zamiaru czynić ofiary z całości swego terytorjum. Zresztą dlaczego Negus miałby iść na kompromitujące go w oczach własnego narodu ustępstwa? Pod względem prawnym nic się nie zmieniło i słuszność jest po stronie Etjopji, podobnie jak 3 października 1935 r., to jest w dniu rozpoczęcia wojny. A tak zwany „stan faktyczny”? Również korzystny dla „króla królów”. Walki toczą się

koło miast, opuszczonych dobrowolnie przez wojska abisyńskie kilka miesięcy temu. Próby wielkiej ofensywy włoskiej — załamały się. Za sześć tygodni przyjdzie pora deszczowa i ugrzęzną w błocie wszystkie tanki i auta pancerne. Czas pracuje dla Addis Abeby, nie dla Rzymu.

Interwencja Genewy? Jest bardzo mało prawdopodobne, aby Liga Narodów zgodziła się na terytorjalne okrojenie Abisynji, to jest na premję za wywołanie wojny i najazd państwa, będącego członkiem zgromadzenia. Można mówić o rozmaitych fluktuacjach w radzie Ligi, można mówić o braku decyzji czy nawet wahaniach. Ale trudno przypuszczać, aby w Genewie dopuszczono do jawnego pogwałcenia przez parlament narodów — artykułów paktu, aby naruszone fundament, na którym opiera się cały gmach Ligi. Po układzie Laval — Hoare w dniu 8 grudnia 1935 r. przeszła przez świat wielka fala protestów. Jeżeli chodzi o nastroje obecne, to wystarczy przypomnieć sobie wczorajsze oświadczenie rządu holenderskiego, dalej

Uwaga, lawina!



W Alpach często zdarzają się wypadki, jak ten, który widzimy na zdjęciu: kolumna ratunkowa szuka w zwałach śniegu, — którzy — zaskoczeni zniemacka — padli ofiarą tak groźnej w górach lawiny.

deklarację belgijską van Zelaanda i wreszcie mowę min. Becka.

Państwa europejskie stoją na gruncie poszanowania paktu, z tego powodu uczestniczą w sankcjach i ponoszą dotkliwe straty materialne. Ze strony narodów skandynawskich przypomniano to niedawno bardzo ostro — i przypomniano słusznie. I dlatego, odnosząc się z całym uznaniem do wysiłków Laval'a, nie można również lekceważyć sobie tych głosów krytycznych, jakie pod adresem dotychczasowej działalności rady Ligi Narodów odzywają się we Francji. Są one bardzo liczne i dadzą ujść się w następującym zdaniu:

Istnieje jedno tylko wyjście z bardzo niebezpiecznej sytuacji. Mianowicie zrezygnowanie z pretensyj włoskich w Abisynji. A w każdym razie z tych, które dotyczą terytorjów, wchodzących w skład państwa abisyńskiego.

— Ale w takim razie — odpowiadają przyjaciele Włoch — zamyka się Italji drogę, naturalnej ekspansji w Afryce, pozbawia się ją możliwości rozwinięcia akcji kolonijalnej, skazuje wielki naród na uduszenie się w Europie!

Bynajmniej. Prawa do kolonizacji w Afryce nikt Włochom nie odmawiał. Chodzi tylko o formę, o normy prawne, w jakich ma się ta penetracja odbywać. Jak wiadomo, Negus godził się na przyjęcie opieki Ligi Narodów. Włochy są jednym z głównych mocarstw, wchodzących w skład rady Ligi. Otóż, gdyby Liga Narodów uzyskała mandat nad Abisynją — nic nie stałoby na przeszkodzie Włochom, aby jako jedno z mandatowych państw, pracowały nad podźwignięciem kultury i cywilizacji w Etjopji, wypełniając tem samem tę misję, jakiej koniecznością tłumaczy Mussolini wybuch obecnej wojny. Abisynja może się przeistoczyć w rodzaj kondominium, w którymby panował Negus, a rządziła Liga Narodów. Nikt, nie wyłączając rządu abisyńskiego, nie zaprzecza konieczności współpracy europejskiej w Etjopji. Ale, jak słusznie zaznaczył w swej mowie z 6 października 1935 cesarz Haile Selasie, misja kulturalna wyżej stojących pod względem dzisiejszego rozwoju narodów, nie może się przejawiać w postaci gwałtu i niesprawiedliwości. Poczucie krzywdy, rodzącej nienawiść, jest bardzo silne nawet u ludów, pozostających w tyle poza głównym rydwanem cywilizacji. Przykład: we wrześniu 1935 r. myślano poważnie w Addis Abebie nad przyjęciem protektoratu angielskiego, by tylko uniknąć narzuconej siłą okupacji włoskiej.

Czy jednakowoż taki projekt mandatu Ligi ma szansę przyjęcia w Rzymie? I jest uczciwy w stosunku do Abisynji? Czy Włochy faszystowskie są gotowe dzisiaj do zrezygnowania ze zdobycy

41)

Józef Kotodziejczyk

HANDLARZE TAJEMNIC

REPORTAŻ
POWIEŚCIOWY

(Ciąg dalszy).

— Widzę — wyszeptała Jadzia nienaturalnym, przerywanym głosem — widzę dom — willę z cegły — z jednej strony taras — wapno w dole — porozrzućcane cegły — ta willa jest niewykończona, stoi niedaleko lasu — z jednej strony jest jeszcze rusztowanie — teraz widzę kamienne schodki — zamknięte drzwi na kłódkę — ciemna izdebka —

— Pan Henryk?! — krzyknęła prawie Helenka —

— Pan Henryk chodzi po tej izdebce — tam i zpowrotem — tam i zpowrotem — załamuje ręce — uderza pięściami o ściany — opiera się o mur — ślania się i siada na podłodze — jest mizerny, nieogolony, coś do siebie mówi — nie mogę dosłyszeć —

— Jadziu, czy ty nie widzisz tego, o czym on myśli? — patrz tylko uważnie — patrz —

— Widzę pokój, pełny sprzętów, inny pokój gdzieś daleko od p. Henryka — to strych — nie to śpiżarka — stoją słoiki z konfiturami na półkach pod słoikiem — jest zeszyt — nie to teka — teka z papierami —

— Przeczytaj co tam napisane —

— Coś mi zasłania oczy — nie mogę — ach, już widzę teraz — tam jest napisane „inżynier Kuszewski”... ooch! — Słabo mi — upadam —

— Ooch! — krzyknęła równocześnie pani Kuszewska i zerwała się z krzesła, podnosząc ręce do skroni —

— Mama rozprzegła łańcuch — chodź, Janka, chodź — pomóż mi budzić Jadzię —

P. Kuszewska zdarła z żarówki zasłonę i zapaliła wszystkie światła w pokoju — usta jej drgały, jak u płaczącego dziecka. Nic nie mówiła —

Helenka tymczasem budziła Jadzię, opadła bezwładnie na foteliku. Pocięła jej palające skronie, dotykała rąk, potrząsała bezwładnym ciałem.

— Mamo, przynieś szklankę wody —

Zanim przerażona mama zdołała spełnić tę prośbę, Jadzia oprzytomniała, jakby ją wyrwano z głębokiego snu i zapytała:

— Zdrzemnąłam się, czy co? Co tu było? Mieliśmy robić seans —

— Już po seansie —

— I co?

— Jedziemy zaraz do Bydgoszczy. Pan Henryk jest uwięziony —

— W więzieniu!!

— Nie. Jest zamknięty w jakimś domu. — Musimy mu pomóc. Odszukamy go... —

— Nie waźcie mi się nawet myśleć o czemś podobnym — rzekła p. Kuszewska, wchodząc na ostatnie słowa do pokoju —

Niech to wszystko, co tu było, zostanie w niepamięci. — Załuję gorąco, żeśmy się tak niemądrze zabawili — dostaniecie teraz herbaty i pójdziecie narzeczcie spać.

— Ja nie usnę chyba — wyjąkała Janka —

— Co ta Helenka narobiła? Boże kochany! — lamentowała mama. — Mnie jest zimno jakos — czy wam też? — pobiegnę po gorącą herbatę —

Gdy mama wyszła, dziewczęta zbiegły się ze sobą, jakby zciągnięte magnesem, i poczęły szeptać —

— Jedziemy, prawda?

— Tak, jak mama usnie, obudzimy szofera i uciekniemy —

— Rano już będziemy w Bydgoszczy.

— Pamiętajcie, na znak, gdy kaszlnę, wysuwamy się z łóżek cichutko, żeby się mama w przyległym pokoju nie zbudziła, zabieramy sukienki — zbiórka w kuchni, tam się ubierzemy —

— Nie boicie się?

— Nie. Odwaghenajt ozdóbkes den Menszen — zażartowała żargonowo Janka —

— No, więc trzymać się! Wobec mamy — ułożone buzie! — Szofera już my skaptujemy —

— A więc za godzinę jazda do Bydgoszczy!

— Do Bydgoszczy!... Cicho! Sza! Mama idzie..

UCIECZKA TRZECH DZIEWCZĄT.

Sypialnie pani Kuszewskiej i panienek znajdowały się obok siebie, oddzielone tylko drzwiami. Tej nocy troskliwa matka odprowadziła dziewczęta aż do łóżek, pogawędziła z niemi, powiedziała „dobranoc” i uspokojona, z głośnym ziewnięciem wyszła do siebie, by po paru minutach zasnąć snem sprawiedliwego.

Dziewczęta urządziły głośny koncert chrapania, by upewnić mamę, że wszystko się dzieje według jej woli, a w istocie rozmyślały o emocjach zamierzonej podróży samochodowej do Bydgoszczy i oczekiwały niecierpliwie na znak do ucieczki z pod opiekuńczych skrzydeł mamusi.

— Dzum! dzum! dzum! — wydzwonił gluchozegar trzy kwadrans na drugą, gdy Helenka zdecydowała się zakasać. Na to hasło wyskoczyły z białych łóżeczek trzy białe postacie, jak duchy z nocnego seansu. Zabrały swoje fatałaszkę, z powodu gorącego lata niezbyt obfite, i na palcach wybiegły z sypialni. W korytarzu Janka wpadła na stolik, a Jadzia się przewróciła, zamaryły wszystkie na chwilę w trwożliwym oczekiwaniu, ale ponieważ mama się nie obudziła, więc już raźniej pobiegły do kuchni. Tam ubrały się szybko w swe czarne z powodu żaloby kostjumiki, poszeptaj tajemniczo, jak członkinie światoburczego spisku i Helenka, wydelegowana przez pozostałe, pobiegła do oficyjny obudzić szofera.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Negus abisyński współnikiem Stawiskiego.

**Cesarz i król oszustów.—Eksplatacja „bawełny abisyńskiej”
Księżę pośrednikiem. — Plan nie udał się.**

Któżby pomyślał, że nazwisko negusa, odgrywającego dzisiaj tak wybitną rolę w polityce świata, związane było również z wielkim francuskim oszustem Aleksandrem Stawiskim! Prawdę tę odkrył dopiero obecny proces Stawiskiego w Paryżu.

Jeden z adwokatów, maitre Henri Leveque, odczytał zdumionemu audytorjum sensacyjny list. Autor tego listu, zmarły radca Wurtz, bardzo prawy i uczciwy wysoki urzędnik, poleca w nim z urzędu Stawiskiego. W liście tym jest mowa o pewnym interesie w Abisynji, a odkrycie tego listu pozwala poznać mało dotychczas znany rozdział z „działalności” Stawiskiego.

Okazuje się z niego, że na długo przed Rickettem i Shertokem Stawiski interesował się żywo bogactwem Abisynji. Zdecydowawszy się szybko, nawiązał rokowania z negusem, a raczej twierdził, że je nawiązał.

Było to w roku 1930 i Stawiski wyszedł wówczas z więzienia, oczyszczony z winy. Co robi wielki finansista, wyszedłszy z więzienia, po udowodnieniu swojej niewinności? Wie dobrze, że nie może zabiegać o kredyty w „Credit Lyonnais”. — Dyrekcja tego wielkiego banku mieści się zbyt blisko więzienia Sante. Trzeba szukać odleglejszych źródeł.

Zdarzyło się, że uwolniony z więzienia Stawiski spotkał swego starego przyjaciela, wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza, który mu opowiedział, że był niedawno (w r. 1925) w Addis Abebie i otrzymał od ówczesnego Rasa Tafari, dzisiejszego negusa, koncesję na eksploatację bawełny abisyńskiej. Stawiski nie wiedział, czy w Abisynji znajduje się naprawdę bawełna, a nawet dzisiaj, gdy się tyle pisze o Abisynji, nie wniemy dokładnie, czy w Abisynji można założyć większe plantacje bawełny. Mimo to Stawiski uznał za wskazane zabiegać u księcia o odstąpienie mu tych praw za kilkadziesiąt tysięcy franków. Zawarcie umowy nastąpiło na torze wyścigowym, ale pisemnej umowy nie spisano.

Stawiski nie wydawałby kilkunastu tysięcy franków na interes, któryby się nie opłacał. I chociaż nie posiadał żadnych dokumentów, ani materiałów, wierzył na słowo wielkiemu księciu i bez wahania założył towarzystwo, które miało wydobyć z portfeli latwowiernych mieszczan francuskich tych kilkadziesiąt tysięcy franków.

Założenie towarzystwa nastąpiło w roku 1930. Nosiło ono dumną nazwę „Societe Agricole et Industrielle de l'Etiopie”. — Siedzibą towarzystwa by-

ła w Paryżu ulica Saint-Goerges, dom nr. 28, w Abisynji miasteczko Dire-Doua. Stawiski wolał nie podawać jako siedziby towarzystwa w Abisynji Addis Abeby. **Dyrektorem towarzystwa był Aleksander Stawiski, honorowym prezesem sam cesarz Haile Selassie.**

Prospekt towarzystwa, które miało rzucić akcje na milionowe sumy, zapowiadał: „Jego Cesarska Mość, cesarz Abisynji, objął honorowy protektorat towarzystwa i będzie przewodniczył posiedzeniom. Jest to wystarczającym dowodem absolutnej pewności przedsiębiorstwa, które mamy zaszczyt założyć”. Celem towarzystwa miała być „eksploatacja plantacji bawełny w prowincji Harrar”. Obszar koncesji miał się rozciągać na przestrzeni 350 kilometrów długości od francusko-abisyńskiej linii kolejowej. Jak widzimy, negus udzielił w roku 1930 wielkiemu księciu i Stawiskiemu koncesji, której udzielenia odmawia do dzisiaj innym.

Poza owym zachęcającym prospektem nie słyszano nic więcej o działalności towarzystwa „Aleksander Stawiski, Hai-

le Selassie i Spółka”. Nie wiadomo dzisiaj, ile milionów poszło na to nieistniejące towarzystwo.

Ale wiadomo, że Stawiski stoczył bohaterską walkę o abisyńską bawełnę. W każdym razie radca Wurtz wyjaśniła, dlaczego ten genialny plan nie powiódł się: „Wielkie syndykaty bawełniane przeszkodziły nam w realizacji planu. Stawiski nie mógł rywalizować z królami Abisynji”.

To są przekonujące powody, które musiały być wtedy wystarczające. Ale dzisiaj mamy prawo przypuszczać, że Stawiski nie stoczył żadnej bohaterskiej walki o abisyńską bawełnę i że było mu zupełnie obojętne, czy bawełna ta istnieje i czy jest jakaś abisyńska prowincja Harrar. Wydał prospekt, i o to mu chodziło. A naiwni się znaleźli.

Stawiski i Wurtz umarli. Ale dlaczego nie wezwano do sądu na świadka cesarza Abisynji, który musi przecież wtędzić, jak to było z tem towarzystwem, którego był rzekomo honorowym prezesem.

„Chcę, by mnie powiesić”.

Znany włamywacz Ziętara skazany na 5 lat i 10 miesięcy więzienia.

Inowrocław, 21. 1. W ub. sobotę zasiadł trzykrotnie na ławie oskarżonych sąd grodzki znany złodziej — recydywista 29-letni Florjan Ziętara z Inowrocławia.

Pierwsza rozprawa dotyczyła przywłaszczenia sobie wypożyczonej od Jana Mazulewskiego (ul. Wikaryjka 3) gitary, którą to gitarę następnie sprzedał. Wyrok: 10 mies. więzienia, zaś za „ostatnie słowo”: „chcę, by mnie powiesić, bo mam dosyć tego życia” sędzia Medyński podyktował mu 3 dni postu o chlebie i wodzie.

W drugiej rozprawie rozpatrywano dokonaną przez Ziętarę kradzież za pomocą włamania do mieszkania ślusarza Feliksa Błaszczyka, ul. Przy Stawku 6, na którego szkodę skradł on różnego rodzaju garderobę. Przechwycony przez policję w Toruniu miał część tych rzeczy przy sobie, pozostałą zdołał już sprzedać. Wyrok: 2 lata i 6 miesięcy więzienia, utratę praw

publicznych i obywatelskich na przeciąg 4 lat i po odciernieniu kary umieszczenie w domu pracy przymusowej dla niepoprawnych.

Wreszcie trzecia rozprawa obejmowała kradzież za pomocą włamania do składu żelaza firmy Kickbusch w Inowrocławiu. Łupem Ziętary padły z tej kradzieży 1 rower, 2 rowery, 3 straszaki, większa ilość naboju i 34 złote gotówki. Policja zdołała odnaleźć tylko rower i naboje. Wyrok: 2 lata i 6 miesięcy więzienia, utrata praw publicznych i obywatelskich na przeciąg lat 4 i umieszczenie — po odciernieniu kary — w domu pracy przymusowej dla niepoprawnych.

Rolnik A. Olszewski z Marcinkowa za kupno rany od skradzionego roweru został uwolniony od winy i kary.

Po odbyciu rozpraw został Ziętara zpowrotem odstawiony do Torunia, gdzie od dłuższego czasu przebywa w tamt. więzieniu śledczym.

Smutny pogrzeb bezbożnika.

Do czego doprowadza ludzi socjalizm.

„Obrona Ludu” z dnia 21. bm. donosi z Ostrowa:

„Z niedzieli 12. bm. na poniedziałek 13. bm. zmarł tutaj członek „Legjonu Młodych”, „Strzelca” i „Wolnej Myśli” niej. Polatyński. Rodzina wzywała do chorego trzykrotnie kapłana, który próbował bezbożnika pojednać z Bogiem. Lecz fanatyczny niedowiarek stanow-

czo odmówił, znieważył kapłana, a nawet bluźnił. Nie pisalibyśmy o tem, bo to takie smutne i jest to kwestja sumienia zmarłego. Lecz chodzi nam o inną sprawę.

Rodzina starała się o pogrzeb katolicki. Księża jednak, całkiem słusznie, odmówili. Wtedy rodzina udała się do pastora prosić o pogrzeb ewangelicki. Lecz i ten odmówił. Ostatecznie proboszcz katolicki zezwolił pochować ciało na cmentarzu katolickim, ale na miejscu nie poświęconem. Pogrzeb odbył się 15 stycznia br. Przedstawiał on widok przykry. Za trumną, nakrytą wieńcami o czerwonych wstęgach, kroczyła grupka socjalistów i wolnomyslicieli. Jeden z nich próbował na cmentarzu wygłosić mowę propagandową, skoro jednak spostrzegł nadchodzącego policjanta, przerwał i zamilkł. Wśród ponurego milczenia spuszczone trumnę do grobu.

A teraz wyluszczyliśmy rzecz o którą nam chodzi. Zmarły był członkiem „Legjonu Młodych” i „Strzelca”. Stamtąd wyniósł tę oświatę która zaprowadziła go w szeregi wolnomyslicieli. Żalobnicy daremnie czekali na przybycie „Legjonu Młodych” i „Strzelca” na pogrzeb. Czyżby towarzystwa te wstydyli się swego członka, którego tak wychowały? Wiodocnie tak. Komentarze zbyt cenne.

Tak kończą ludzie, którzy oświatę swoją czerpią z zatrutej ideologii Marksa.

Starogard przeciwko „Expressowi Ilustrowanemu”.

Jak donosi „Dziennik Starogardzki” z Pelplina „po bluźnierczym numerze gwiazdkowym żydowskiego „Expressu”, dzierżawca kiosków przy Rynku i na dworcu rzekł się jego rozprzedaży. Obecnie prowadzi sprzedaż „Expressa” tylko jeden kiosk — przy ul. Piłsudskiego. Jak się dowiadujemy, niektóre organizacje społeczne zamierzają śladem innych miast przeprowadzić bojkot, celem ostatecznego oczyszczenia Pelplina z tego żydowskiego „czerniaka”.

Tak wygląda Londyn?



Książę Edward, malutki synek księstwa Kentu, a ulubieniec całej Anglii, ogląda przez szyby samochodu ulice Londynu i naturalnie dziwi się wszystkiemu.

Jak porozumiewali się przed laty narzeczeni.

Śmiać się będziemy, gdy przeczytamy, jak to kiedyś przed laty narzeczeni ze sobą flirtowali czule w Anglii. Chcąc ze sobą w towarzystwie zamienić słowa, co do których życzyli sobie, aby one przez obecne osoby nie były słyszane, używali do tego wydrążonych wewnątrz drążków, pięknie ozdobnych, zaopatrzonych w munsztuk i słuchawkę. W ten sposób gawędzono, czy to przy kominiku, czy przy stole. Lecz drążków tych używano tylko wówczas, gdy jeszcze inne osoby były obecne. Jak porozumienie miało miejsce, gdy narzeczeni w dwójkę się znaleźli — kroniki o tem nie wspominają. Należy jednak przypuszczać, że nie różniło się ono zupełnie od obecnych.

Orzeł więźniem psa.

Prasa szwedzka donosi, że w jednej miejscowości zaatakował orzeł górski dużego psa. Pies bronił się rozpaczliwie, lecz orzeł nie myślał zrezygnować ze swej zdobyczy. Zapaścił głęboko szpony w karku psa i to stało się jego zgubą. Wbitych szpon nie mógł wyciągnąć z ciała psiego, ani nie był w stanie unieść psa w górę, ponieważ pies był za ciężki. Nadbiegły na głośnie ujadanie psa — wieśniak — zabił orła.

Samoloty roznosicielami szkodników

W ostatnich latach, szczególnie w Ameryce, używano samoloty do tępienia różnych szkodników leśnych. Odegrały one poważną rolę, szybko i dokładnie niszcząc owady, robiące duże szkody w drzewostanie. Lecz jak każda dobra strona ma swoje złe strony, tak i w tym wypadku samoloty odegrały również rolę roznosicieli szkodników. W wielu stronach, w których do tej pory nie były znane dane gatunki szkodników, pojawiły się one, zawleczone przez samoloty. Władze lotnicze są zmuszone samoloty przelatujące duże przestrzenie poddawać na lotnisku pewnego rodzaju kwarantannie.

Kraj milionerów w Europie.

Mała Danja z 3 1/2 milj. ludności, z których 1 1/2 milj. płaci podatki, liczy 500 milionerów. Duńscy milionerzy rozporządzają kapitałem od 2 do 10 milionów koron. Poza tem Danja należy do rzędu tych państw, w którym na głowę przypada największa ilość przeczytanych książek oraz posiadanych radjoaparatów, a pod względem rowerów — Holandja, telefonów tylko Stany Zjednoczone A. P. wysuwają się na pierwsze miejsce.

180 nauczycielek wygrało procesy w N. T. A. o dodatki mieszkaniowe.

Warszawa. Jak się dowiaduje agencja PID. Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyroki w serji procesów, które mają zasadnicze znaczenie dla nauczycielek meżatek. Gminy kwestionowały dotąd prawo nauczycielek, pozostających w stanie zamężnym, do otrzymywania specjalnego dodatku uposażeniowego na mieszkanie. Zatarzi z gminami na tem tle doprowadziły do wytoczenia w trybunale 180 procesów. N. T. A. skargi te uwzględnił i orzekł, że nauczycielkom-meżatkom należy się dodatek mieszkaniowy od gmin.

Banzaj! Banzaj!



Wychowankowie domu sierociego Fukuda-Kai w Tokio, obdarowani bogato przez cesarską wdowę, wyrażają swoją radość okrzykami: banzaj, banzaj!

Kronika

Bydgoszcz, dnia 21 stycznia 1936 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Agnieszki, panny i m.
Jutro: Wincentego diak. i m.
Wschód słońca: godz. 7,58.
Zachód słońca: godz. 16,24.

Stan pogody.**ZNA CZNE OCIEPLENIE.**

Po chmurnym i mglistym ranku z przejaśnieniami w dzielnicach środkowych kraju, w ciągu dnia nastąpił wzrost zachmurzenia aż do całkowitego pokrycia nieba. Wyjątek stanowiło Pomorze, gdzie występowały jeszcze niewielkie przejaśnienia. Jednocześnie ze wzrostem zachmurzenia nastąpił wzrost temperatury wskutek nasuwania się nad Polskę ciepłych mas powietrza polarno-morskiego. O godz. 14-ej temperatura wzrosła do +2 st. w Wilnie, 0 w Gdyni, 1 w Warszawie, 2 w Poznaniu i Łodzi, 5 w Krakowie i Lwowie, 6 w Zakopanem i Katowicach, a 9 w Cieszynie. Dziś rano w Bydgoszczy dość pogodnie i ciepło. Przewidywany przebieg pogody: Przeważnie pochmurno z drobnymi opadami. Ciepło. Temperatura kilka stopni powyżej zera. Umiarkowane wiatry południowe. W górach halny.

**DYŻURY APTEK**

od 20. I. — 26. I. 1936 r.:

Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, telef. 30-50.

Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, telef. 33-01.

KSIEGARNIA BRACI BAZAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Ołbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

„LEKTURA”, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby. Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, we wtorek i w środę wieczorem **„GEJSZA”**, z p. Sretterówną w roli tytułowej.

Czwartkowy wieczór wypełni pełna mistrzowskich uśmiechów, rdzennie polska komedia Z. Przybylskiego, **„WICE I WACEK”**, na której publiczność gromadzi się licznie i bawi doskonale, oklaskując z zapalem koncertową grę zespołu z dyr. Stomą, Szynderem i Rewkowskim na czele.

„DZIECI KAPITANA GRANTA”, piękna opowieść sceniczna, pełna przygód i wesołości według Verne’a ukaże się dla dzieci i młodzieży szkolnej w nadchodzącą sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16-ej po cenach minimalnych, bo od 10 do 99 gr. Reżyseruje L. Dytrych. Zapowiedź tego fascynującego widowiska wywołała zrozumiałe zainteresowanie wśród naszych milusińskich.

Ola Obarska jeszcze raz wystąpi.

Wobec licznych zapytań i na życzenie publiczności zamiejscowej, dyrekcja teatru niżej donosi, że nieodwołalnie ostatni występ uroczej Oli Obarskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 18-ej, po cenach znizowanych w komedji Webera i Gorse’a **„BEBEN”**, w której artystka z wrodzoną finezją i wdziękiem odtworzy postać tytułową.

W pełnych próbach **„TO WIĘCEJ, NIŻ MIŁOŚĆ”**, najnowszy utwór Buss-Fekety’ego w realizacji reżyserskiej J. Szyndlera.

Czytelnicy nasi**mają głos.****W sprawie „lwowskiej fali”.**

Raczy Szanowna Redakcja przyjąć wyrazy prawdziwego uznania za wspaniałe ujęty artykuł „Szczepko i Tońko do Berezy” z dnia 16 bm. Powyższy artykuł zasługuje na wyróżnienie i proponuję przesłać go „Wesolej lwowskiej fali”.

Warto bowiem, by radio lwowskie dowiedziało się, jaką sympatią i popularnością cieszą się lwowskie audycje na ziemach zachodnich.

Z poważaniem
por. em. Belina-Czachowski
Potulice, p. Nakło, n. Not.

Na marginesie.

W odpowiedzi na umieszczone na tem miejscu przed tygodniem uwagi o sprawie żydowskiej w Wielkopolsce otrzymujemy jako głos w dyskusji także apel przedstawiciela młodzieży wielkopolskiej, do której autor poprzedniego „marginesu” się zwrócił. Do dalszej dyskusji w sprawie kwestji walki z żydostwem wszystkich zapraszamy.

Jeżeli pokolenia Polski Niepodległej wypowiedziały i prowadzą bezwzględna walkę z żydostwem, nie dzieje się to bez głębszej przyczyny. Przyczyna główna tutaj nie jest odrębny, a tak charakterystyczny wygląd zewnętrzny żydów, ich farnulki, chałaty, pejsy, czy krzywe nosy. Przyczyną tą jest przede wszystkim, uświadomienie sobie wielkiej szkodliwości żydów dla Polski. W czem się ta szkodliwość żydowska przejawia? Któż jak nie żydzi przeważnie byli w czasie walk o wyzwolenie Ojczyzny z kaidan niewoli szpiegami i agentami bolsze-

wickimi, wydajacymi i skazujacymi na rzeź polskich żołnierzy, strzelajacymi zdraździecko z za węgla w plecy żołnierza polskiego? Czy masa żydowska w Polsce przyszła z pomocą Narodowi Polskiemu, zdobywającemu krwią własną swe zjednoczenie i niepodległość? Czy żydzi nie siedzieli wówczas w domu, lub nie szukali bezpiecznego schronienia w kancelariach, szpitalach i intendenturze? Któż, jak nie żydzi na kongresie wersalskim dokładali wszystkich starań, by Polskę pozbawić Śląska, Pomorza, Gdańska, Wilna, któż, jak nie oni spotwarzali i oczerniali Polskę zagranicą.

W czem się zaś ta szkodliwość przejawia dzisiaj? Żydzi zalewają wyższe uczelnie polskie, gdy zubożony Polak nie ma za co kształcić swych dzieci, żydzi wleczą się jak cienie za komornikami i za bezcen wykupują na licytacjach ostatki polskiego mienia. Cały handel żywym towarem znajduje się w rekach żydów, żydzi są agentami i agitatorami wszelkich destrukcyjnych prądów społeczno-politycznych, z komunizmem na czele, oni finansują i prowadzą w Pol-

W rocznicę styczniową.

(1863—1936)

Widzę was, widzę - szezegłóg główek -
Na czatach, w lesie lub Sybirskiej celi
Tak jak was wyczul Grotte’a olówek,
Jak was wyśpiewał Uchański auceli.

Węgły się w duszę wasze blade twarze,
Postacie strojne w tużeczki lub bucki
Gastka z was tylko na bój szła w czamarcze
Żbrojna w palasze, sztuciec lub dwuuczki.

Starce sprószeni powagą siwizny
I pacholeta ledwo z szkolnej ławy.
Macieliscie w lasach swej drogij Ojczyzny
Wścód śniegu, głodu i ciągłej oblawy.

Keyły was kopce i mogiły śnieżne.
Za wzniosły porwy piękno szaleństwa
Szlisście w Sybiru pustynie bezbezne
Bolesnym szlakiem Polskiego meczeństwa.

Czyż waszych dziejów przesmutną gehenne
Może odtwozyć słowa nieudolność?
Macieliscie cicho, jak liście jesienne,
Na wargach mając cudne słowo: Wolność!

Lecz waszej walki bohaterski dramet,
Służba Ojczyźnie kaźdem secca tętmem.
Pieśń wasza z zimnych katog i kazamat
Padła nam w duszę niezatacłem piętmem.

Lecz waszej walki bohaterskie dzieje
To było meki ostatnie ogniwo
Dzieńt któcemu oddały nam dzieje
Polskę znów wolną, potężną i żywą.

Henryk Żłiczachowski.

Co będzie z posągiem św. Barbary na wysepce obok mostu Teatralnego?

(jk.) Swego czasu głośną była sprawa zamierzonej budowy figury św. Barbary, partrunki żeglarczy, na znanej wysepce obok mostu Teatralnego w jednym z najpiękniejszych zakątków naszego miasta i najbardziej uroczych darów Brdy.

Spółceństwo bydgoskie z powszechnem uznaniem przyjęło ten projekt.

Pomimo jednak upływu kilku miesięcy w sprawie tej nic nie uczyniono, a nawet, podobno, odstąpiono od zamiaru przyozdobienia Bydgoszczy posągiem św. Barbary. Cóż za powód tego odstąpienia? Otóż podobno miejski urbanista, którego „działalność” była już przez nas komentowana i w tym projekcie dopatrzył się czegoś niewłaściwego. Uznał on, że nie należy pozbawiać wysepki jej dzikiego charakteru przez pobudowanie tam posągu. Posąg św. Barbary na postumencie z wielkich głazów zespęć ma wysepkę! Dziwne doprawdy, poczucie piękna. Czy p. dyr. Belza, nacelnik wydziału kultury i sztuki, jest również tego zdania? Czy swoiste zapatrywania ur-

banisty miejskiego mają Pogrzebać piękny projekt? Czy jednostka ma aż tak wielkie uprawnienia, że może lekceważyć wolę ogółu?

Swoiste pojęcia tego urbanisty będziemy mieli możność omówić jeszcze na innej płaszczynie.

Pech rowerzysty.

W ub. sobotę odbył rowerem daleką podróż z Obornik do Bydgoszczy Wincenty Olejniczak z Obornik. Nie mając pieniędzy na podróż koleją, przyjechał do Bydgoszczy rowerem, dokąd został zawezwany do Sądu Okręgowego. Olejniczak był na tyle nieostrożny, że pozostawił rower przed gmachem sądu, oddalając się na pewien czas, celem załatwienia swej sprawy w sądzie. Gdy powrócił rowerowi nie zastał, gdyż skradł mu rower pewien nieznanymi złodziej. Olejniczak wobec tego pieszko musiał wrócić do Obornik.

Poza tem dokonano kradzieży roweru z podwórza domu przy ul. Chwytowo 11, gdzie na szkodę Heinca Binkego nieznanymi złodziej skradł rower, wartości 100 zł.



Najwyższy czas teraz zażyć „ANACOT”, który stosuje się dla ochrony przed grypą, anginą i chorobami z przeziębienia. 1 rurka (30 pastylek) zł. 1.50.

ANACOT
D. A. WANDER S.A. KRAKÓW

W sse propagandę bezbożniczą, rozsiewając zgniliznę moralną, niszczyć wartość i zdrowie rodziny polskiej. Ich czteromilionowa masa odbiera chleb i pracę tylu milionom rzemieślników, kupców, robotników i chłopów polskich. I mimo to wszystko żydzi ośmielają się jeszcze domagać dla siebie jakichś specjalnych praw i przywilejów, Pchać się na stanowiska w urzędach państwowych i innych, zagarniać dla siebie wszelkie dostawy itd.

Czy to nie wystarczy, by żydów uznać za najbardziej niepożądaną obcy, wrogi element, przynoszący Polsce tylko szkodę? Chyba, aż nadto zrozumiałe jest wobec tego dążenie młodzieży, znajdujące zresztą coraz szersze uznanie.

Dowodem tego może być uchwała jednej z rad miejskich, wyrażającą uznanie dla podjętej przez młodzież akcji antyżydowskiej. Również bezrobotni patrzają z coraz większym zrozumieniem na kwestję żydowską. Zdaje się, że obecny nastrój będzie miał w każdym razie jedno następstwo. Odrodzi raz na zawsze Polaków od żydów. Polacy nie będą żenić się z żydówkami. Żydówki nie tylko nie będą matkami „Polaków”, ale społeczeństwo polskie stopniowo odwyknie od kupowania, leczenia się i radzenia się u żydów. Gdy się to stanie, nastąpi u nas prawdziwa rewolucja w obyczajach, w stosunkach i poglądach.

Trzeba dobrze przyjrzeć się zażydzeniu życia polskiego w starszej generacji, mającej obecnie głos, aby zrozumieć, jakie następstwa mieć będzie dla przyszłości Polski dystans, który wytworzył się między żydami a Polakami w nadchodzącym pokoleniu.

Bak, Pakość.

Czy wiecie już, że...

w niedzielę 26 bm. odbędzie się w sali Resursy Kupieckiej nowa atrakcyjna zabawa karnawałowa? Nie wiecie dotąd? Więc oznajmiamy, że tym razem będzie to wielka zabawa karnawałowa Narodowo Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła. Zapewniamy, że będzie to coś naprawdę wspaniałego, że komitet tej zabawy dokłada wszelkich starań, aby pobić wszelkie rekordy humoru, tańca, muzyki i tych wszystkich urozmaiceń, które składają się na dobrą zabawę. Jeżeli już macie zaproszenie, to nie omieszkajcie z niego skorzystać, jeżeli zaś jeszcze nie macie, to się postarajcie! Gdzie jak gdzie, ale na tę zabawę rzemiosła w niedzielę 26 bm. trzeba koniecznie pójść!

Sekretarjat wielkiego konkursu Philips Radio przy pracy.

W sekretarjacie wielkiego konkursu Philips Radio wre gorączkowa praca. Tysiące zgłoszeń, nadsyłanych ze wszystkich dzielnic kraju przez posiadaczy i nowonabywców odbiorników Philipsa, trzeba posegregować i załatwić przed rozstrzygnięciem pierwszej serii konkursu. Już w lutym będzie przyznana uczestnikom pierwsza seria cennych nagród konkursowych za miesiąc grudzień, wśród których na pierwszym miejscu figuruje „Polski Fiat 508”.

Konkurs trwać będzie do końca marca, a każdy miesiąc stanowi odrębną zamkniętą całość. Na każdy miesiąc przeznaczono po 31 cennych nagród z samochodem „Polski Fiat” jako pierwszą nagrodą. Szczegółowe warunki konkursu i karty zgłoszeniowe można otrzymać we wszystkich większych firmach radiowych.

Pociąg narciarski z Pomorza.

Liga Popierania Turystyki, chcąc uprzystępnić amatorom sportów zimowych i przyjaćiom gór tani wyjazd do stolicy górskiej — Zakopanego, organizuje 25 stycznia br. pociąg narciarski z Pomorza do Zakopanego ze stacją początkową Gdynia. Pociąg w drodze powrotnej podąży przez Hucisko, Żywiec, Bielsko, w celu umożliwienia wycieczkowiczom zobaczenia przepięknych widoków górskich. Impreza trwać będzie od 25 do 31 stycznia br. i mieć będzie charakter przedwesołym narciarski. Osoby nie umiejące jeździć na nartach, mogą w niej wziąć udział, gdyż dla uczestników zorganizowany będzie kurs narciarski. Karta uczestnictwa w tej imprezie, obejmująca za nieznaną opłatą przejazd tam i zpowrotem, uprawniać będzie do udziału w kursie narciarskim, kuligu do Jaszczurówki, połączony z biletem zwiedzenia muzeum tatrańskiego itp.

Większa kradzież bielizny.

Onegdajszej nocy włamali się nieznanymi złodziejami na strych domu przy Starym Ryńku 16. Złodziej zabrali znajdującą się na strychu bieliznę, będącą własnością właściciela firmy „Ewelina” przy Placu Teatralnym Fiszele Brombergera. Bromberger uszkodzony został na 350,— zł.

Kino „Apollo“
ul. Krasieńskiego 23 — Telefon 3.95
Początek o godz. 5.10 pp. 7.10 i 9.10 w.

Dziś we wtorek ośmiennajęca premiera, arcyfilm, który nie ma sobie równego
Szampańska operetka pod tyt.

Poszukiwaczki złota

Arcewesła (treść) Czarujące melodie w rolach głównych:
JOAN BLOWELL
WARREN WILLIAM
DICK POWELL
1154)

NADPROGRAM:
piękny dodatek kolorowy p. t. „Na wagarach“
Tygodnik i Kronika PAT'a.

Witamy w Bydgoszczy!

Wczoraj wieczorem i dzisiejszej nocy przyjechali do Bydgoszczy pierwsi delegaci na uroczystości jubileuszowe Stowarzyszenia Restauratorów.

Kresowy Lwów reprezentuje prezes tamtejszej korporacji p. Stanisław Kozioł.

Ze Śląska Górnego i Cieszyńskiego przybyli z ramienia wojewódzkiego „Związku gospodnich“ panowie: Jan Strużyna, Paweł Wiecek, Jan Grabiec, Ryszard Kaluża i M. Laml.

Warszawską centralę stowarzyszeń restauratorów oficjalnie zastępują pp.: prezes Wróblewski, Rogiński, Wysocki i Zachorski; stowarzyszenie miasta Warszawy wydelegowało osobno dwóch członków.

Wojewódzka organizacja z Łodzi reprezentuje prezes p. R. Kujawer wraz z p. Palejowskim i kilku innymi właścicielami lokali.

Dziś rano przybyła delegacja poznańska (prezes związkowy p. Józwiak, pp. Piossek, Brencz, red. Lech Gustowski i 7 dalszych delegatów); inowrocławska (na czele z pp. Jaskólskim i Krancem), kraińska (p. Zieliński z Nakłą i kilku delegatów); okręg pomorski zastąpiony jest oficjalnie przez pp. Penkalle z Torunia — prezesa. Klarowskiego z Grudziądza — drugiego prezesa, 7 delegatów z Torunia, 2 z Grudziądza, 2 z Wejherowa, 3 z Gdyni itd.

Zyczymy gościom, aby z pobytu w Bydgoszczy wynieśli wrażenia jak najlepsze!

Kronika żałobna.

ś. P. DR. KAZIMIERZ ESDEN-TEMPSKI,
b. długoletni prezes Pomorskiej Izby Rolniczej,
zmarł w Toruniu.

Toruń. Nieubłagana śmierć wykresliła znów z grona żyjących człowieka, który życiem swym zapisał się na kartach zasług w kronikach Ziemi Zachodnich. — W Toruniu zmarł wczoraj wskutek komplikacji na tle ostrego zapalenia płuc śp. dr. Kazimierz Esden-Tempski, organizator i pierwszy długoletni prezes Pomorskiej Izby Rolniczej, a ostatnio przewodniczący komisji mieszanej polsko-gdańskiej, strony polskiej oraz komisji rodzicielskiej dla obrotu produktami spożywczymi z W. M. Gdańskiem, kawaler krzyża komandorskiego orderu Odrodzenia Polski i francuskiego krzyża oficerskiego „Du Mérite Agricole“.

Śp. dr. Kazimierz Esden-Tempski urodził się w dniu 3 lutego 1887 r. w Brodnicy, otrzymał staranne wykształcenie i ukończył „cum laude“ studia rolnicze w Berlinie. Został on wykładowcą na uniwersytecie we Wrocławiu, skąd został powołany do służby wojskowej w armii niemieckiej. Przydzielony do władz okupacyjnych w b. Kongresówce, starał się ulżyć doli warstw rolniczych. W dniu 1 lutego 1918 r. został powołany przez Radę Regencyjną na stanowisko naczelnika w Ministerstwie Rolnictwa. W końcu roku 1919 Naczelnik Państwa mianował go komisarzem Pomorskiej Izby Rolniczej. W latach 1920—1922 organizował Zmarię Pomorską Izbę Rolniczą, biorąc żywy udział w życiu społecznym i gospodarczym. Od r. 1920 jako prezes Izby z wyboru położył niepożyte zasługi na niwie organizacji rolnictwa, odgrywając wybitną rolę na terenie międzynarodowym i biorąc żywy udział w szeregu pertraktacji i traktatów handlowych. Pogrzeb śp. dr. Esden-Tempskiego odbędzie się w czwartek 23 bm, o godz. 10 z domu żałoby przy ul. Bydgoskiej 39.

PRZY
GRYPIE
i przeziębieniu, w cierpieniach reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuje się Tabletki Totali. Total powoduje spadek temperatury. CENA ZŁ. 1.50.
TOTAL PRZYNOŚI ULGĘ CIERPIĄCYM

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

Podczas pracy, wskutek nieostrożności, przeciął sobie nożem rękę, 22-letni stolarz Teodor Redelbach, zam. przy ul. Gdańskiej 44a, zatrudniony w fabryce pianin Sommerfelda. Redelbacha odstawiono karetką pogotowia do lecznicy miejskiej.

Nowe ogniwo

w łańcuchu składek na rzecz młodzieżowych warsztatów pracy przy Chrześcijańskiej Lidze Pracy.

Personel firmy Formanowski — personel firmy Kroenke i Sikorski.
P. Malczewska H. z 3.—
P. dr. Gliński — p. dr. Świąteckiego.
P. M. Borysowa z 5.— — pp. Zofię Piłaczynską i Ir. Krajewską.

— Polski Biały Krzyż zaprasza członków i sympatyków na dancing, który odbędzie się w niedzielę 26 stycznia o godz. 17 w sali malinowej „Pod Orłem“. Zaproszeń nie wysyła się. (594)



SAME SŁOWA ZACHĘTY I UZNANIA

jakie otrzymujemy, nie wystarczą!

Jednaniem

Dziennikowi Bydgoskiemu

nowych prenumeratorów będzie dla wydawnictwa najlepszym dowodem życzliwości i bodźcem do dalszej pracy.

Listowi przyjmują przedpłatę na miesiąc lutyl!!!
Prosimy odnowić abonament!

— Podziękowanie. Główny zarząd Związku Emerytowanych Pracowników, Wdów i Sierot P. K. P. województwa zachodnich złożył na rzecz „Funduszu Obrony Morskiej“ obligację 6-procentową Pożyczki Narodowej w kwocie 50 zł, za co zarząd L. M. K. składa serdeczne podziękowanie, wyrażając nadzieję, że z okazji rocznicy odzyskania dostępu do morza 10 lutego, czyn ten znajdzie licznych naśladowców.

PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

„PIEKŁO“ w „MARYSIENCE“.

„Piekło“ Dantego też znalazło swego realizatora. Jest to bodaj pierwszy film, w którym w nowoczesną fabułę scenarzysta wpłciono świetnie sceny z piekła, wykonane i wzorowane na mistrzowskich rycinach Gustawa Dore do arcydzieła Dantego. Obrazy te posiadają piękno prawdziwie malarskie. A treść tego monumentalnego filmu, zmontowanego wielkim wysiłkiem pracy i pieniędzy, jest pokazową lekcją purytańskiej moralności dla opanowanych szaleńców Amerykanów. Pieniądz nie daje szczęścia, lecz staje się przyczyną wykończenia etycznych. Doświadcza to na sobie biedny pałac okrętowy, który nieuczciwą drogą zdobywa majątek, ale o mało nie niszczy swego szczęścia rodzinnego. Reżyserja w obrazie tym daje doskonałe sceny zbiorowe (katastrofa w parku rozrywk, pożar na parowcu). Typy bohaterów kreowane przez Claire Trevor i Spencera Tracy są pierwszorzędnie subtelne, drugiego mocny, uparty w każdym geście. Taniec Rity Consino i Garry'ego Leona świetny. Film na wysokim poziomie. Dekoracyjnie zaś bardzo pomysłowy, zwłaszcza panorama piekła, gdzie potem rozgrywa się straszne sceny podczas katastrofy.

— Numer styczniowy „Nieba Gwiazdowego“, miesięcznika poświęconego kulturze astrologicznej, wyszedł w tych dniach drukiem. Treść obejmuje m. in. następujące artykuły: Znaczenie niektórych konstelacji r. 1936 dla losów świata. Symbolika grup zodiakalnych. O wpływie księżycy. Czem jest zodiak? Rady dietetyczne na miesiąc styczeń. Mężczyzna typu Byka w stosunku do dwunastu rodzajów kobiet — i inne. Do nabycia w księgarniach i kioskach lub w sekretariacie Polskiego Tow. Astrologicznego w Bydgoszczy, ul. Wierzbickiego 1, m. 5.

Niesumienny doradca prawny.

Za nabieranie swych klientów skazany na jeden rok więzienia.

Już swego czasu rozpisaliśmy się o oszustwach dokonanych przez doradcę prawnego 55-letniego Aleksandra Lipińskiego z Bydgoszczy. Lipiński w kilkunastu wypadkach nabrał szereg osób, łudząc ich załatwieniem spraw przed sądem, tymczasem pobral pieniądze a spraw nie załatwił. Do policji bydgoskiej codziennie przez pewien czas zgłaszały się poszkodowane osoby, m. in. pewna służąca, dla której Lipiński podjął się przeprowadzić skargę alimentacyjną. Przez dwa lata zwodził dziewczynę, przedstawiając jej fałszywane dokumenty, że sprawa wygłaskowania alimentów jest na najlepszej drodze i pobrał za to w okresie dwóch lat 700 złotych wynagrodzenia. Onegdaj niesumienny doradca prawny doprowadzony z aresztu, zasiadł na ławie

oskarżonych przed Sędem Okręgowym w Bydgoszczy. Lipiński oskarżony był o to, że w czasie od 1933—35 zawodowo trudnił się pisaniem wniosków bez zezwolenia starostwa, dalej, że w dziewięciu wypadkach poszkodował osoby, pobierając pieniądze i nie załatwiają spraw, wreszcie, że Podrobił od maja 1933 do marca 1935 dokumenty urzędowe i sądowe w sprawie starania się o alimenty, przyczem poszkodował pewną służącą na sumę 700 złotych. Na rozprawie zawezwano ogółem 32-ch świadków, jednakże wobec przyznania się osk. Lipińskiego ze skruchą do winy, sąd odstąpił od przesłuchania większości świadków. Sąd skazał doradcę prawnego na łączną karę jednego roku bezwzględnej więzienia.

magistrat miasta Bydgoszczy od króla polskiego Władysława IV. W roku 1643 nadał on miastu Bydgoszczy przywilej wyłącznej sprzedaży, ostrzegając, że kto by poza tem poważył się na te trunki prywatnie sprzedawać, karany będzie grzywną 1000 dukatów i konfiskatą towaru. Dochód z tego pierwszego w Polsce monopolu przeznaczony był na odrestaurowanie ratusza bydgoskiego, w którym znajdował się wyszynk.

Statkami rzeczniczy z Gdańska, jak o tem wspomina kronika Bernardynów, przychodziły już w siedemnastym stuleciu do Bydgoszczy wina francuskie i hiszpańskie oraz „złote jabłka“ (pomarańcze). Pochód wielkiej armii napoleońskiej na Moskwę pozostawił tu znakomitych wódkarzy cukierników i pasztetników. (Anosi, Crescino, Ferrari, Vasalli i Rio). Kasyno polskie w Bydgoszczy, do którego uczęszczała szlachta i bogatsi mieszczaństwo (1842—1846) słynęło z najlepszej kuchni „warszawskiej“. Podobną kuchnię prowadził emigrant-powstaniec z 1831 r., Kantkowski przy rynku Żobowym, w lokalu mieszczącym się naprzeciwko Pałacu Czapskich, dziś już nieistniejącego.

Kronika poznańska.

Pracownicy umysłowi przeciwko swoim władzom. W ub. niedzielę, w sali kina „Słońce“ odbyło się zebranie pracowników umysłowych zrzeszonych w „Unji“. Zebranie miało na celu zaprotestować przeciwko obciążeniu nowymi dekretyami uposażeń pracowników umysłowych. Przemawiali: członek głównego zarządu poseł Szepeński z Warszawy i prezes poznańskiego stowarzyszenia p. Szklarz. Ponieważ przemówienia ich były bardzo ogledne, większość zebranych wyraziła przeciwko temu protest. Zebranie rozwiązała przywołana policja.

Przestępstwa zdegradowanego kapitana. Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę przeciwko 39-letniemu Maksymilianowi Skibińskiemu, byłemu kapitanowi 53 p. p. w Poznaniu. Skibiński został za rozmaite nieczyste sprawy, popełnione w wojsku, zdegradowany i pozbawiony praw obywatelskich. Ostatnio zdefraudował 520 zł na szkole Warszawskiej Spółki Myśliwskiej. Celem przesłuchania dodatkowych świadków, rozprawę odroczone.

10-dniowy kurs krajoznawczy dla podoficerów garnizonu poznańskiego zakończono wczoraj w komendzie miasta. Wykładowcami byli: znany krajoznawca p. mgr. Jaśkowiak i p. ppor. Jabłowski. Uczestnikom kursu wręczył odpowiednie dyplomy komendant miasta płk. Wiśniewski.

Likwidacja konsulatu czeskosłowackiego. W swoim czasie „Dziennik Bydgoski“ donosił o ewentualności likwidacji konsulatu czeskosłowackiego w Poznaniu. Obecnie okazało się, że rząd czeskosłowacki istotnie przystąpił do zniesienia konsulatu. Ostatecznie agendy konsulatu przesłane zostaną w dniu 1 kwietnia hr. do Pragi.

ZAPISKI
HISTORYCZNE
(Z okazji zjazdu restauratorów).

Przywileje najdawniejsze pozwalały mieszkańcom „królewskiego grodu“ Bydgoszczy na warzenie piwa. Tutejszy Cech Piwowarów nie zadowolili się jednak rynkiem bydgoskim, lecz swoje doskonałe piwo wysyłał do Torunia i innych miast pomorskich. Sejmiki stanów pomorskich (1440—1450) skarżyły się na upadek własnego browarnictwa — z powodu konkurencji browarów bydgoskich. Zakaz sprzedaży piwa bydgoskiego w Toru-

niu 1448 r. wywołał jawny bunt. Nawet w Poznaniu (1494 r.) znajdowała się „piwnica bydgoska“; koncesję na sprzedaż tego piwa posiadali kanonicy kapituły poznańskiej. W 1635 roku skarży się miasto wolne Gdańsk magistratowi bydgoskiemu, że piwo tutejsze „nie jest już takie dobre, jak dawniej“.

Monopol na sprzedaż win zagranicznych i wódek gatunkowych („liquores“) otrzymał

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 34. Loterii Państwowej.

Trzynasty dzień ciągnięcia.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

Zł. 50.000 — 173404
 Zł. 10.000 — 19627 68557 88940
 122070 157409 168387
 Zł. 5.000 — 37615
 Zł. 2.000 — 19200 29021 52716
 84420 115328 137942 143089 171109
 173558 186375 191509
 Zł. 1.000 — 6072 8551 10597 14364
 16046 23117 24310 39349 45028
 45549 49980 55864 56214 57037
 63603 67952 68179 71291 74084
 79325 79873 80177 87001 92032
 92485 97552 106395 108145 111257
 112584 114968 123443 130181 135213
 135253 144108 149041 149492 151285
 151594 156775 159056 173494 176018
 182637 185682 192651 193169

Wygrane po 200

100 303 40 57 486 817 25 1062 291
 507 19 21 607 779 2076 134 230 322
 627 772 866 67 3040 44 78 88 132 94
 237 74 374 416 57 506 625 49 709 75
 833 978 81 99 4258 77 452 737 998
 5029 84 140 72 268 377 410 507 26
 56 721 63 840 927 6074 161 68 261 67
 93 463 79 541 725 846 7012 17 20 123
 96 248 473 541 89 608 37 92 8168 230
 74 416 73 511 60 69 777 824 983 207
 703 891 916 63 10137 83 235 55 321
 432 727 35 42 76 820 920 11038 94
 246 55 337 471 664 7.5 53 891 982
 12158 84 302 409 710 77 18021 99 139
 41 213 38 98 324 25 576 642 59 224
 26 68 967 72 14007 194 255 79 345 509
 19 802 34 48 70 909 15002 165 222 593
 617 708 16031 73 117 228 60 592 670
 887 908 17009 21 98 120 243 54 352
 465 689 734 819 98 1947 59 18015
 46 63 319 58 403 18 40 19365 446 73
 811 908 55 82

20009 23 68 111 309 836 46 21094
 335 79 534 35 677 767 800 94 22125
 240 416 507 61 602 982 23032 130 92
 287 300 472 593 720 812 83 909 24267
 301 498 585 677 90 750 844 945 25191
 288 303 75 666 719 96 802 43 60 26038
 282 529 663 724 54 829 91 937 27073
 106 57 209 438 41 45 603 826 987
 28062 322 412 48 525 45 52 658 749
 843 926 29013 157 61 86 219 500 629
 63 867 911 30017 205 392 527 45 652
 31028 58 112 203 29 49 68 83 874 457
 530 96 730 819 949 32184 325 74 768
 847 74 66 928 78 33093 139 307 36 672
 34042 46 131 315 814 918 92 35152
 674 877 852 36000 107 11 58 201 729
 869 37 101 305 47 905 39593 633 897
 915 39094 154 421 507 42 46 634 76
 757 876 946 81 40032 45 48 115 48 94
 664 848 41114 255 201 10 49 74 638 854
 42226 414 535 782 43064 95 122 423
 59 506 672 792 819 25 978 44146 525
 72 87 91 606 740 59 817 90 45176 78
 253 58 407 62 509 15 628 763 886
 933 50 88 46102 19 33 63 99 207 347
 484 517 73 86 611 36 747 824 190 94
 47149 61 264 369 405 17 511 721 62
 885 48108 52 88 237 47 319 423 775
 90 801 10 35 79 40151 79 218 534
 619 20 23 746

50018 86 93 116 237 73 440 731 61
 90 828 51814 970 52127 30 410 576 750
 72 822 27 62 73 929 54 64 53001 65 108
 228 61 316 26 99 438 511 32 711 34
 54072 147 210 301 13 61 91 465 74 98
 535 652 799 866 98 55212 494 586 91
 667 90 875 94 966 83 56168 242 363 503
 630 57083 423 522 702 835 64 58013
 167 73 209 351 776 59667 119 401 84
 520 645 714 79 828 958 60009 82 146
 308 69 488 659 777 845 95 61002 228
 304 40 405 41 73 97 828 957 62035 169
 86 263 615 714 904 52 63 63034 53 69
 112 210 310 529 722 979 90 64068 101
 93 238 97 555 664 65 748 65057 180
 262 314 684 703 13 18 43 801 38 65
 931 66100 79 257 65 755 71 801 11 994
 67067 135 418 84 515 44 603 769 856
 68076 118 285 330 426 30 57 37 60
 718 48 862 95 69028 35 168 523 32 61
 56 74 99 778 838 903 70039 158 334 81
 445 523 622 706 55 805 71204 64 33
 463 542 604 15 84 706 74 872 970 720 13
 117 42 256 574 698 740 815 26 73187 218
 334 58 78 569 711 98 74257 73 334 761

568 609 743 44 67 843 75104 261 342 74
 417 545 68 96 638 816 915 94 76042 76
 87 97 138 223 38 51 450 705 83 864 984
 77190 227 71 324 35 41 44 406 42 592
 604 65 95 842 55 71 73 78064 370 660
 835 965 79020 54 274 397 430 72 591
 620 782 863 82 976 80149 386 420 90 695
 858 972 81294 438 552 739 90 959 82026
 89 155 85 284 387 493 536 76 943 83287
 301 441 42 510 61 389 704 844 84218
 28 491 611 95 874 943 53 82 85091 94
 120 278 95 311 422 98 509 27 68 723
 831 978 86179 223 64 322 76 526 610
 811 84 85 87107 242 329 315 29 572 94
 639 979 88025 242 329 89154 286 318
 54 72 452 607 702 90113 84 264 309 499
 504 639 85 852 83 91011 310 20 92 405
 25 29 92119 357 505 603 813 32 81 988
 95 93175 259 95 561 736 64 822 94072
 107 249 67 81 382 85 87 442 714 38 81
 83 877 95010 44 73 86 223 343 45 81
 86 422 663 76 758 812 99 942 96077 243
 308 35 70 405 25 546 95 656 738 808
 972 97107 244 423 742 59 908 10 98126
 8 3274 90 326 423 599 731 830 56 99037
 112 76 98 272 368 421 584.

100052 57 143 273 388 438 566 663
 829 944 101151 293 383 731 850 948 53
 102008 33 160 214 42 377 443 57 652
 911 81 103333 580 73 361 851 967
 104113 244 390 445 721 808 24 933 88
 105425 75 627 43 790 860 963 96 106003
 7 17 18 177 401 629 45 54 747 97 77
 10705 84 119 51 30 77 441 556 95 613
 22 39 776 831 108064 70 360 466 88 617
 22 751 872 97 928 109043 57 128 56 204
 364 429 538 78 752 79 872 945 110043 54
 237 38 49 450 558 696 710 58 59 110337
 39 235 73 494 534 88 695 943 112078
 116 21 270 97 361 612 113225 553 86
 673 764.

114240 97 367 651 720 846 54 914
 49 115078 107 77 200 18 62 300 448 96
 509 799 816 973 116056 79 165 268 369
 579 88 707 50 841 913 37 74 117232
 550 51 730 35 38 803 93 995 96 118067
 74 421 25 57 89 503 639 859 997 119005
 47 61 92 257 423 55 66 599 637 79 764
 832 960 120316 477 537 633 53 121517
 243 93 99 318 488 650 713 948 122052
 295 97 347 3445 578 607 840 123110
 493 605 724 98 977 124006 68 141 49
 329 51 443 558 617 738 811 40 927
 125063 125 93 258 480 572 744 849
 126063 264 97 385 552 635 828 69 925
 127101 22 230 498 568 618 43 128304
 54 150 89 432 517 30 75 129051 227
 387 600 62 85 741 97 815 35 942 82.
 130019 63 158 319 78 574 97 832
 991 131304 69 92 447 66 632 59 99 705
 36 43 926 132083 148 73 74 344 98
 410 62 519 677 704 75 98 133055 149
 83 214 49 52 366 87 443 95 506 52 622
 1753 134038 190 251 523 41 677 86
 135071 261 307 474 539 58 744 82 561
 935 136088 107 21 266 320 464 622 55
 723 91 824 75 137024 340 583 761 932
 138047 167 87 207 380 537 644 139220
 448 542 700 19 802 4 93.

140077 139 346 82 469 663 863 95
 141106 215 369 554 642 83 801 53
 142419 48 537 54 600 60 733 70 143078
 432 80 31 500 79 89 623 54 920 144204
 27 317 449 57 85 56 167 86 684 739
 808 29 58 986 93 145066 336 551 731
 856 932 96 146035 175 320 61 570 672
 881 147341 77 422 97 148095 228 407
 660 88 752 829 71 965 149074 176 362
 649 51 87 725 870 92,
 150061 92 95 273 74 628 760 504
 151050 282 339 64 94 519 34 47 737
 824 80 152068 125 87 260 371 424 41
 535 77 708 26 47 50 63 945 153011 36
 51 197 205 40 483 505 603 83 879 981
 154017 94 198 211 38 65 466 91 802 86
 155101 259 329 445 624 748 94 462
 77 156093 115 227 53 340 77 462 313
 27 717 60 816 936 95 157105 59 247
 62 422 676 751 808 56 934 40 158425
 398 159095 254 528 809 29.
 160024 170 316 51 97 458 571 616
 728 99 813 49 80 904 65 161210 57
 343 409 80 874 86 796 890 919 162125
 379 419 543 669 73 702 32 67 163288
 485 549 613 80 707 10 89 813 917
 77 164028 111 45 53 602 772 899
 960 165103 327 404 503 20 734 40
 72 821 40 46 923 166168 268 305 35

65 658 72 801 948 167035 136 45 296
 97 307 30 66 417 683 912 168258 376
 452 643 751 59 849 68 905 28 72
 98 169149 242 339 455 587 769 808
 90 945 170040 180 238 337 505 714
 812 48 88 940 68 171092 194 255 68
 324 54 402 4 39 521 617 33 74 720
 98 888 93 915 51 52 92 172038 59
 309 41 497 594 95 644 706 63 93
 847 923 173055 298 512 68 89 634 750
 983 174068 236 502 36 48 604 713
 52 94 175099 145 77 485 515 51 655
 904 6 81 176025 182 279 305 452
 533 605 177047 316 17 851 59 178048
 62 67 92 123 33 357 420 47 530 601
 717 27 876 179248 425 47 64 587 603
 809 14 68
 180150 52 232 51 75 364 412 54
 550 628 39 50 742 79 840 63 181024
 93 138 95 313 77 418 72 81 84 598
 963 72 182007 34 100 201 12 433
 513 91 610 71 707 11 810 27 41 183229
 55 57 347 499 547 732 807 83 926
 75 184167 250 76 328 35 544 57 714
 93 888 97 99 907 185032 260 440 57
 97 551 95 694 797 837 44 971 186054
 82 105 666 973 98 187188 210 508
 697 877 981 188088 23 391 436 69
 632 41 91 720 38 870 85 92 909
 189387 598 651 75 743 58 73 74 915
 190048 82 204 455 91 611 719 949
 191090 206 412 611 719 910 60 192017
 80 205 420 503 84 622 40 710 847
 62 78 904 198204 334 44 510 36 601
 46 194002 73 80 150 216 653

III ciągnięcie

Wygrane po 200 zł.

274 557 59 716 1257 329 551 2135 251
 454 690 809 907 3016 306 406 19 42 815
 95 4115 286 5035 36 102 278 433 560
 724 887 920 6274 780 86 7072 222 8004
 213 384 680 861 950 9037 146 67 380
 416 824 10234 11017 543 48 76 769
 12115 517 43 831 13243 92 655 14154
 385 860 68 911 15135 386 748 97 828
 32 16084 417 706 42 17057 137 230 410
 639 18041 187 292 19475 170 66 838
 20295 469 594 621 850 71 977 21063
 142 549 647 803 22062 114 235 405 787
 97 874 938 23286 392 835 24065 245
 25443 31 652 26453 546 63 628 628 924
 27245 301 660 767 79 849 994 274 323
 600 975 29265 70 300 779 30065 358
 756 875 939 93 31042 170 576 720 24
 970 32263 780 33438 523 95 712 803 11
 34529 30 84 752 894 35213 384 97 735
 67 36894 984 37334 942 38209 473 739
 58 39131 253 447 501 724 807 907.
 40018 465 981 41445 786 804 20 954
 84 42495 521 58 643 711 94 850 967
 43120 424 504 38 653 79 85 840 69
 44506 34 619 970 45105 226 598 728
 46346 429 682 963 47286 323 94 829
 48286 611 83 919 49090 160 221 77 478
 948 50397 470 691 883 51088 206 24 30
 77 90 476 902 23 54 52020 217 402 851
 53005 103 262 378 486 512 815 42 54079
 95 292 327 42 437 545 701 62 968
 55010 159 253 105 6 548 856 82 56035
 53 141 712 926 57068 112 405 65 576
 58027 169 633 59023 525 89 608 75 83
 737 925 60852 61090 669 802 75 62030
 101 35 521 88 63376 64202 388 417 31
 551 612 16 87 702 817 920 64 65 65249
 541 702 815 66235 309 95 647 820 67121
 272 738 898 68178 400 39 46 79 702 53
 830 69311 77 70146 388 454 71405 553
 59 72 79 652 740 820 900 89 72181 849
 73019 261 301 24 806 74411 590 75501
 85 76312 730 828 87 901 95 77387 765
 78037 312 454 954 79263 301 4 34 432
 679 789 906 80196 257 360 512 625 704
 89 81215 501 624 961 82148 302 537
 83298 364 91 505 721 842 64 84160 435
 545 845 933 85001 7 30 90 97 485 555
 86255 451 632 779 949 87265 370 85
 589 780 88013 512 814 80 920 89198 325
 79 428 790 90146 588 697 702 5 955
 91059 83 144 92396 426 675 974 93401
 744 94019 89 195 335 513 630 33 48 812
 19 23 95056 501 50 644 32 96033 85 138
 208 399 582 761 97048 438 47 62 569
 664 735 860 974 98281 413 26 99926 44.
 100014 333 418 755 821 937 101261
 400 68 532 789 90 848 102071 130 227

69 325 452 41 575 743 802 931 103136
 540 628 958 104088 220 22 392 647 857
 105 35 66 593 884 106326 460 566 627
 936 107075 902 108181 607 12 889
 109326 524 110009 39 397 424 636 778
 858 111194 579 848 70 905 38 112062
 811 991 113134 87 542 619 68 114125
 634 115391 578 802 3 48 58 116084 138
 60 72 449 989 117009 46 183 252 300
 22 577 637 797 884 118071 83 95 181
 336 65 556 86 61

KINO Rewja

Dziś wielka premiera program z trzech części 2 FILMY I REWJA.

1) Wzniebny publiczności Jack Holt i Toy Wray w emocjon. dramacie miłości p. t.

Władcy milionów

2) Rozbrajająca humorem i werwą komedia p. t.

Rozkoszni Marynarze

3) **Na scenie Nowa Rewja, Występy artystów**

Na sól i naftę dla najbardziej potrzebujących.

Inicjatywa kina „Kryształ” w Bydgoszczy. W czasie ostatniej dyskusji nad budżetem w komisji sejmowej powiedział gen. Żeligowski, że nie można wydawać krociowych sum na bankiety, bo w jego wsi na Wileńszczyźnie ludzie nie mają oddawna na sól i naftę. Wobec takiej oczywistej nędzy właściciel kina „Kryształ” w Bydgoszczy p. dyr. Kittowski złożył na najbardziej potrzebujących z Kresów Wschodnich do dyspozycji gen. Żeligowskiego złotych 60— i wzywa wszystkie kina bydgoskie, a także kina „Słońce”, „Apollo” i „Metropolis” do kontynuowania tej akcji przez składanie ofiar w Związku Zrzeszeń Właścicieli Kinoteatrów w Warszawie.

Wyjaśnienie.

W odpowiedzi na ułotki, rozpowszechniane w Bydgoszczy przez nieuczelniałych konkurentów miejscowych aptek, starających się dyskredytować moje nazwisko i dobrą opinię, łącząc mnie z osobą podobnego nazwiska, która rzekomo swego czasu przyjechała do Bydgoszczy, celem sprzedaży szkieł aerokopijnych

oświadczam w imię prawdy:

Jestem dyrektorem Instytutu Ophthalmique w Paryżu, założonego w roku 1890. Przyjechałem do Polski po raz pierwszy przed pół rokiem, zakładając stajnię w Warszawie i nie mam nic wspólnego z wspomnianą wyżej osobą —

Wszelkie moje artykuły optyczne, wyrabiane są we Francji, a stamtąd przywiezione do Polski. Zaznaczam, że nie mam nic wspólnego z hurtownikami żydami, którzy całkowicie opanowali tę branżę w Polsce i od których zależą sprawy optyczne, znużający na mnie oszczerstwa.—

Sprawę oszczerstwa skierowałem na drogę sądową

L. Kokociński

Ze sportu.

ZWICYĘSTWO TŁOCZYŃSKIEGO NA MISTRZOSTWACH NIEMIEC.

Berlin. W poniedziałek rozpoczęły się w Bremie międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec w hali. Pierwszego dnia Tłoczyński odniósł zwycięstwo nad Niemcem Kulenkampf 6:3, 6:3. Rozegrano poza tem kilka spotkań pomiędzy mało znanymi zawodnikami niemieckimi.

SOBIK ZWICYĘŻA, ZARÓWNO W SZABLI JAK I W SZPADZIE.

Warszawa. W niedzielę późnym wieczorem zakończyły się w Warszawie drugie przedolimpijskie zawody szermiercze. Wielki sukces odniósł znany szermierz ślaski, Sobik, zajmując pierwsze miejsce zarówno w szabli, jak i w szpadzie. W szabli zwycięzca Sobik nie poniósł ani jednej porażki. Drugi z kolei Segda (Warszawa) przegrał tylko spotkanie z Sobikiem. W szpadzie wygrał Sobik przed Franzem. Zwycięstwo przypadło Sobikowi dopiero po dodatkowej rozgrywce.

PILKARSKA REPREZENTACJA AUSTRII POKONAŁA HISPANJĘ.

Madryt. Piłkarska reprezentacja Austrii rozegrała w niedzielę w Madrycie w obecności 27.000 mecz międzypaństwowy z reprezentacją Hiszpanji. Mecz prowadzony był przez znanego sędziego belgijskiego Langenusa. Zawody odbyły się w niepomysłnych warunkach atmosferycznych, podczas deszczu. Po zaciętej walce wygrali Austriacy w stosunku 5:4 (2:2).

HOKEJOWA REPREZENTACJA OLIMPIJSKA POLSKA.

Katowice. Kapitan Związku Polskiego Związku Hokeja na Lodzie prokurator Kulej ustalił następujący definitywny skład hokejowej reprezentacji Polski na olimpiadę zimową w Garmisch-Partenkirchen. Stogowski, Przeździecki, Ludwiczak, Kasprzycki, Sokolowski, Marchewczyk, Wolkowski, Kowalski, Stupnicki, Zieliński, Głowacki i Król.

REWANŻ HOKEISTÓW KRYNICKICH.

Krynica. Poniedziałkowy mecz hokejowy pomiędzy krynickim T. H. a drużyną B. B. z Bielska odbył się pod znakiem rewanżu. W meczu wygrała drużyna krynicka w stosunku 6:1 (1:0, 3:1, 3:0). Gra żywa, obfitująca w wiele ciekawych momentów podbramkowych, toczyła się pod znakiem przewagi hokeistów krynickich.

POWODZENIE CYGANIEWICZA W LONDYNIE.

Londyn. Od trzech tygodni reklamowany debiut na ringu londyńskim słynnego polskiego zapaśnika Władysława Zbyszka Ciganiewiczza ścigał tłumy widzów do Lane's London Clubu. Otrzymała hala okazała się zbyt szczupła dla wielotysięcznych tłumów, pragnących obserwować mecz Polaka z kolosem włoskim Monteverdi. Włoch walczył niesłychanie brutalnie, jednak Ciganiewicz uspokoił Włocha i w 14-tej minucie położył go na łopatki. Ciganiewiczza wyniesiono z ringu na rękach.

Po meczu przedstawiciele Konsulatu Polskiego gratulowali zapaśnikowi polskiemu zwycięstwa.

Kolegia społeczne powiatowe i wojewódzkie zamiast BBWR.

Warszawa, 21. 1. (Tel. wł.) W kołach politycznych słychać, że w najbliższym czasie ma być podjęta akcja nad stworzeniem nowej organizacji prozdrowej w miejsce rozwiązanego BBWR. Najwięcej szans realizacji posiada projekt, aby pokryć kraj siecią powiatowych i wojewódzkich kolegiów społecznych z centralą w Warszawie.

Do powiatowych kolegiów społecznych mieli by należeć delegaci lokalnych stowarzyszeń i organizacji, przedstawiciele samorządu terytorjalnego i gospodarczego oraz reprezentanci władz państwowych ze starostami na czele. Wojewódzkie kolegia społeczne były by tworzone przez delegatów kolegiów powiatowych z udziałem przedstawicieli władz wojewódzkich.

Praca publiczna kolegiów byłaby koordynowana przez zarządzenia centrali w Warszawie.

Koła poinformowane zwracają uwagę, że już obecnie w rozmaitych miastach, jak np. we Lwowie i Krakowie, powstały „samorzutnie” komitety porozumiewawcze rozmaitych związków i organizacji z udziałem przedstawicieli samorządu gospodarczego i terytorjalnego oraz władz administracyjnych. Wszystkie te lokalne przejawy organizacyjne mają być ujęte w ramy jednolite dla całego kraju.

Kolegia społeczne, pozbawione charakteru partii politycznej stanowią ma-

ją platformę, na której dokonywać się będzie współpraca rządu ze społeczeństwem.

Polskie społeczeństwo, ofiarne i patriotyczne poprze wszystkie uczciwe zamierzenia rządu, jednak niezależna opinia publiczna nie pójdzie pod dyktando czynników administracyjnych powiatowych, czy też wojewódzkich. Taka współpraca na nic się nie zda. (r)



Już w przyszłą sobotę 25 bm. w salach „Strzelnicy”

Zabawa Karnawałowa Zrzeszenia Absolwentów Szkół Dokszt. Zawod.-Kupieckich.

Dowoli każdy się ubawi Bo grać będą „Pomaranczewi” Wstęp tylko za zaproszeniem.

Wstrząsający dramat strażnika więziennego w Grudziądzu.

W obłąkańczym szale ostrzeliwał się z budki wartownika-obserywatora.

Z Grudziądza donoszą: W grudziądzkim domu karnym rozegrał się wstrząsający dramat, którego smutnym bohaterem jest strażnik więzienny Jan Czajkowski, pełniący od 17 lat odpowiedzialną funkcję wartownika w budce obserwacyjnej od strony ul. Budkiewicza i Sienkiewicza. Strażnik Czajkowski już od dłuższego czasu zdradzał objawy chorobowe. Zaobserwowane u niego zachowanie umysłu były jednak chwilowe i nie liczone się absolutnie z tem, że pewnego dnia choroba zamieni się w szaleńczy obłądek. W nocy z soboty na niedzielę Czajkowski znowu znalazł się na swym posterunku służbowym w budce obserwacyjnej, której okna wybiegały na dziedziniec domu karnego. Już w rozmowie z kolegami — strażnikami więziennymi, zdradził Czajkowski pewien nie normalny niepokój, powiadając, że czeka go zwolnienie ze służby. Dopiero jednak w niedzielę rano umysł nieszcześnie strażnika uległ całkowitemu załamaniu. Kiedy zoczył kapelana ks. Sowińskiego i kilku więźniów, spie-

szających do kaplicy na poranne nabożeństwo, Czajkowski wychylił się z okna obserwacyjnego i podniesionym głosem coś im tłumaczył, powtarzając kilkakrotnie „ja chcę sprawiedliwości”. Zanim ktokolwiek mógł się zorientować w sytuacji, obłąkaniec wrócił na swoje miejsce w budce, rozpoczynając nieoczekiwaną kanonadę ogniwą z stojącego mu do dyspozycji służbowej karabinu maszynowego. Szaleniec ostrzeliwał każdego, kto zbliżył się w krąg jego widzialności. Cudownym poprostu zbiciem okoliczności nikt przez nieszczęśliwego człowieka nie został poraniony. Na miejsce wysłano policję oraz zaalarmowano straż pożarną. Po blisko dwugodzinniej interwencji udało się synowi naczelnika straży pożarnej p. Kaszewskiemu junj. wejść do budki obserwacyjnej i obezwładnić obłąka. Czajkowskiego umieszczono narazie w więziennym szpitalu psychiatrycznym.

Jak wykazały dochodzenia, Czajkowski wystrzelił 16 ostrych nabo.

Afera b. starosty działdowskiego zatacza coraz szersze kręgi.

Dr. Twardowski czeka na proces w więzieniu grudziądzkim

Z Grudziądza piszą nam: Jak zdołaliśmy stwierdzić u wiarygodnego źródła, głośna sprawa b. starosty działdowskiego dr. Twardowskiego znajduje się nadal w dochodzeniach sędzijskich przy sądzie okręgowym w Grudziądzu. Nadużycia dr. Twardowskiego, popełnione w czasie sprawowania przez niego odpowiedzialnego urzędu państwowego, są olbrzymie i urastają już w dochodzeniach pierwiastkowych do rozmiarów wielkiej, jedynej w swoim rodzaju afery kryminalnej.

chwili aresztowania, tj. od kilku miesięcy, dr. Twardowski przebywa w więzieniu sądow-sledczym przy ul. Budkiewicza w Grudziądzu. Ze strony rodziny aresztowanego czynione są starania o złożenie obrony b. starosty działdowskiego w ręce jednego z najsławniejszych w Polsce obrońców karnych, adwokata dr. Szurleja w Warszawie. Już w ub. miesiącu adwokat Szurlej bawił w Grudziądzu dla zapoznania się ze stanem śledztwa, jednak jak dotąd, nie wyraził swej zgody na podjęcie się obrony. Według ostatnio otrzymanych informacji, dr. Twardowskiemu grozi nowa sprawa karna o usiłowane przekupienie dozorcę więziennego. Ze względu jednak na interes śledztwa, bliższe szczegóły trzymane są narazie w tajemnicy.

Ponieważ śledztwo ujawnia coraz to nowe materiały dowodowe, które dr. Twardowskiego w wysokim stopniu obciążają, wygotowania aktu oskarżenia przez prokuraturę nie należy się spodziewać wcześniej jak w marcu. Od

Beck konferuje.

Genewa, 27. 1. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Beck odbył dziś dłuższą rozmowę z ministrem Edenem.

Genewa, 20. 1. (PAT.) Dziś o godz. 19 min. Beck odbył dłuższą konferencję z premierem Lavoalem.

Wielka wygrana — milion złotych

padła na nr. 44 794. Dziś rano odbyło się ciągnięcie wielkiej wygranej miliona złotych na nr. 44 794. Los ten sprzedany został w jednym z mniejszych miasteczek w Małopolsce.

Uroczyste nabożeństwo w Farze.

Z okazji szesnastej rocznicy oswobodzenia Bydgoszczy odbyło się w kościele farynym uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. kanonik Schulz, w asyście ks. ks. Wierchowickiego i Świadka. Kościół rzeziście był oświetlony. Na uroczystej Mszy św. byli obecni prezydent miasta Barciszewski, starosta Stefanicki, Prezes Sądu Okręgowego Plejewski, radcowie i radni miejscy i delegacje towarzystw bydgoskich. Wojsko reprezentował dowódca 15 pal. p. pułkownik Stachowicz.

Na chórze piękne solo odśpiewał p. prof. J. Gruszczyński. Na zakończenie uroczystego nabożeństwa odśpiewano wspólnie „Boże coś Polskę...!”

— „Dancing-Bridge” B. K. S. „Wodnika”, posiadający już tradycje doskonałej zabawy, odbędzie się w sobotę 25 bm. o godz. 9-ej na małej sali Kasyna Cywilnego.

Bal kupiecki.

Towarzystwo Kupców w Bydgoszczy urządza w sobotę, dnia 25 stycznia r. b. w pięknie udekorowanych salach Resursy Kupieckiej doroczny tradycyjny bal kupiecki. Początek o godz. 21-ej. Komitet czyni starania, aby impreza ta wypadła znów jak najlepiej. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W piątek, dnia 24 bm. o godz. 18.30 odbędzie się walne zebranie Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich w hotelu Lengnóg, ul. Długa 37. Sprawy bardzo ważne; obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Zarząd.

Sprawy sokole.

SOKÓŁ ŻENSKI. Dziś, wtorek o godz. 16.30 posiedzenie zarządu w świetlicy przy ul. Dworcowej 5. O godz. 19 posiedzenie komisji zabawowej. Obecność członków komisji gniazda I konieczna. Lekcje robót ręcznych i ping-pong o godz. 19.15 tamże.

SOKÓŁ V, ODDZIAŁ ŻENSKI.

Dnia 21 bm. o godz. 19 ćwiczenia w sali przy ul. Kordeckiego. Obecność wszystkich druchen konieczna.

Z życia towarzyskim.

Wtorek, 21 stycznia. Godz. 19.00: Koło Przyjaciół Harcerstwa 2, drużyny męskiej i 11. żeńskiej przy szkole powsz. św. Trójcy, ul. Kordeckiego 20. Walne zebranie w sali rysunkowej sali. — K. S. „Leo”. Roczne walne zebranie w świetlicy klubowej przy ul. Gdańskiej 109. — Zw. Niższych Funkcjonariuszów - Pracowników Państw. R. P. koło Bydgoszcz, Nadzwyczajne zebranie w lokalu zebrań, ul. Pożnańska 34. Zarząd pół godziny wcześniej. Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Sekcja uczniów handlowych. Wykonńczy sprawozdania do dziś godz. 19. Roczne walne zebranie w środę 22 bm. o godz. 20 w sekretarjacie (Dom Czładzi), ul. Zygmunta Augusta.

Gielda zbożowo - towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg Notowania odbywały się we wszystkie dni powszednie.

Notowania z dnia 20 stycznia 1936 r.

	cena transakcyjna	cena orientacyjna
Żyto 26 ton	zł 12,75	12,50— 12,75
„ Usposob. spokojne	zł	
Pszენica eksportowa	zł	
Pszენica standard.	zł	17,75— 18,25
„ Usposob. stałsze	zł	
Jęczm. brow.	zł	14,50— 15,25
Jęczm. jednolity	zł	13,75— 14,00
Jęczm. zbiorowy	zł	13,00— 13,50
Jęczm. zimowy	zł	—
„ Usposob. spokojne	zł	
Owies	zł	13,75— 14,25
„ Usposob. spokojne	zł	
Mąka żyt. 55% wł. worka	zł	19,50— 20,00
Mąka żyt. 65% wł. worka	zł	19,00— 19,50
Mąka żyt. 55—70% wł. w.	zł	18,50— 19,00
M. żyt. razow. 95% wł. w.	zł	15,75— 16,25
M. żyt. pośl. 70% wł. w.	zł	13,75— 14,25
Mąka żytnia 60%	zł	18,50— 19,00
Mąka żytnia 65%	zł	18,00— 18,50

Bank Polski płacił w dniu 21. 1. 1936 r.

dolary amerykańskie	5,27
dolary kanadyjskie	5,23
funt sterlingów	26,13
franki szwajcarskie	172,30
franki francuskie	34,90
belgi belgijskie	89,20
florenty holenderskie	359,—
guldeny gdańskie	99,25

W sobotę, dnia 18 stycznia 1936 r. o godz. 15-ej zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy syn, brat, wujek i szwagier ś. p.

Jan Skowroński

przeżywszy lat 26, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Bydgoszcz, w styczniu 1936 r.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 15,30 z domu żałoby przy ul. Toruńskiej 94 na cmentarz Bełski. (1125)

Serdeczne Bóg zapłać

składamy wszystkim znajomym i życzliwym za okazane nam współczucie i liczny udział w pogrzebie naszego drogiego zmarłego ś. p.

Maksymiljana Ciszewskiego

a w szczególności Przewiel. Duchowieństwu parafii Serca Jezusowego, wszystkim Towarzystwom i Związku Z. K. P. oraz chórowi śpiewu Kolejarzy.

Rodzina.

Bydgoszcz, dnia 20 stycznia 1936 r.

(1161)

W niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 13.10 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia ś. p.

z domu Brycka Anna Lemańska

wdowa po mistrzu rzeźnickim w wieku 76 lat, o czym donosi w smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 b. m. o godz. 15,45 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego. (1134)

Fabryka czekolady i wyrobów cukrowych wytwórnia wyrobów tylko pierwszorzędnej jakości poszukuje

dzielnego, zaufanego

zastępcy na prowizję

z dobremi referencjami. Zgłoszenia w języku niemieckim pod „Prowizja” do Dzien. Bydg. (1143)

Ogłaszacie w „Dzienniku Bydgoskim”!

PRZYJDZ! Słynne medium Ewigny odgaduje imiona, nazwiska, wyszczególnia najważniejsze fakty życia. Redaktor Szylber-Szkolnik określa charakter, zdolności, przeznaczenie - wskazuje szczęśliwy numer Loterii Państwowej. Próby horoskopu przepowiednie piśmienne bezpłatnie. Podaj datę urodzenia. Na koszt poczty i kancelaryjne załącz. 1 zł z nazkami poczt. Warszawa, Redakcja „Swi”, Żuhńskiego nr. 9 (dawna Zórawia). (296)



Podróżujący

na papę dachową, produkty smołowcowe i materiały budowlane natychmiast (1113) **potrzebny.** Zgłoszenia prosimy skierować pod „L. B.” do administracji Dziennika Bydgoskiego.

NAUKA

Szoferów
i amatorów, szkoła kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy. 3 Maja 20a, tel. 11-85. Dla przedpoborowych 20% zniżki. (598)

POŻYCZKI

15.-30.000 zł
na dwa lata poszukuje solidna miejscowa firma zbożowa, celem powiększenia obrotów. Zabezpieczenie na własnej kamienicy, odsetki lub udział. Zgłoszenia pod „Lokata A.” (1129)

Pożyczki

10 tysięcy zł. na I hipotekę poszukuje. Zgłoszenia: Toruń, Mickiewicza 91, piekarnia. (1149)

Szofera

poszukuje natychmiast dla 3 ton. samochodu ciężarowego „Kominek”. Tylko starzi, poważni, trzeźwi refleksanci z dobrymi poleceniami, którzy są uczonymi stusarzami i wykonac mogą małe naprawy, zechcą się złożyć. Warunek: dobrze znany język polski i niemiecki. Posada stata. Przedstawienie osobiste tylko na życzenie. (091)

R. Schwanke, Marjaniki powiat Świecie. Fabryka octu i musztardy.

POLECENIA

Akuszerka (F587) dyplomowana udziela porad Dąbrowska, Dworcowa 55.

Szkoła
okienne, butelki poleca Wielkopolska Huta Szklana, Pasikowski, stacja kolejowa Łegnów. Telefon 13-25. Autobus Bydgoszcz-Solec. (19729)

Meble

kupisz zawsze najtaniej tylko u (2812)

Bernarda Nowaka Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na adres Długa 10.

Mało (651) używane pianina poleca korzystnie i z gwarancją B. Sommerfeld, Fabryka Pianin, Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2, Tel. 3883

Deski dębowe, granitowe, bukowe, jesionowe, sosnowe, podłogi etc. dostarcza tanio (102)

Ogrodowa 2, tel. 1340.

SPRZEDAŻE

Restauracja
dobrze prosperująca, w pełnym biegu, z urządzeniem, mieszkaniami, blisko dworca w Bydgoszczy, zaraz do objęcia. Oferty pod nr. „1101”. (1101)

Trzypiętrowy
dom dochodowy, wpłata 20.000 lub zamienię na mniejsze.

Dwupiętrowy
dom komfortowy, wpłata 4.500, reszta amortyzacja.

Zamienie
dom Nakło na Bydgoszcz, dopłace 15.000, Sokołowski, Śniadeckich 52. (600)

Pianino
Pfitzenreuter. Pomorska nr. 27. (596)

Repertuar kin bydgoskich:

KRYSTAL: „4 1/2 muszkieterów” i nadprogram.

ADRIA: „Anna Karenina” z Gretą Garbo i nadprogram.

APOLLO: „Poszukiwaczki złota” i „Na wagarach”.

MARYSIENKA: „Piekło” i nadprogram: Bajka kolorowa.

REWJA: „Władcy miljonów” i „Rozkoszni marynarze”. Na scenie nowa rewja.

BALTYK: „Pieśń kozaka” i „Chicago”.

Dom
handlowy, czysty dochód 7.200 zł zaraz za 60.000 sprzedam. Wiadomość Grudziądz, Mickiewicza 38 właściciel. (1153)

Dom
z ogrodem przy Gdańskiej sprzedam tanio. A. Bieja, Długa 50. (1157)

Dom
przynoszący obecnie 306 zł miesięcznie sprzedam korzystnie. Toruń, Mickiewicza 91, piekarnia. (1151)

Beczki
dębowe większe partje. Promenada 83-8. (1138)

Pianino
czarne sprzedam. Kordeckiego 6-2. (1127)

Sypialnię (1134) dębową tanio. Długa 5.

Futro
męskie wyjazdowe sprzedam, 110 zł. Wiadomość filja Dziennika. (614)

Urządzenie
składowe (oszkłone) tanio na sprzedaż. Gdańska 62, skład. (608)

Rower
tanio. Gdańska 103, kolonjalka. (609)

Futra (1164) meble, leżanki, kanapy, obrazy tanio poleca, Sala Licytacyjna, Gdańska 42

Maszyna
do szycia tanio. Długa 68 m. 4a podwórze. (605)

Maszyna (607) do szycia tanio. Szczecińska 6, m. 19, II wejście.

KUPNA

Kowadło
używane, od 100-150 kg kupię. Wincenty Maćkowski, Witoldowo, poczta Gogolin, pow. Bydgoszcz. (F584)

Futro
sportowo - męskie dla średniej figury. Oferty pod „Tanio” do filji Dziennika Bydgoskiego. (F494)

Wage (F591) zegarowa, maszynkę do krajania wędlin, przybory kupię. Oferty Gdańska 119, Radziszewska.

Fortepian
Bechsteina, maszyna do biz, konfekcyjna, regały do konfekcji, rower, elektryczna maszyna do prania, siodło damskie, krzesła, stoły, kanapy, dywany, tanio sprzeda „Stała Okazja” Gdańska 28b, róg Krasińskiego. (1165)

Dom
kupię, wpłata 32.000, resztę ugoda. Of. filja „E. M.” (595)

Marmur
110x30 cm. czarny lub ciemno-biały kupi C. Hartwig, S. A. Dworcowa 54, tel. 2660. (1163)

Maszynę
do szycia sprzedam lub zamieni na rower Księgarńca, Gdańska 54. (603)

Maszynę
do mereżki, tylko Singera, używaną, w dobrym stanie kupię. Oferty do Dziennika Bydg. „Maszyna”. (1139)

Kapielewo
piec gazowy kupię. Reja nr. 3, tel. 3205. (1158)

POSADY WOLNE

Kucharka
ze znajomością kuchni warszawskiej potrzebna zaraz. Hotel Metropol, Wejherowo. (1102)

Panny
i uczennice do pierwszorzędnej krawcowni damskiej potrzebne. Adres wskaże Dzien. Bydg. F590

Potrzebna
gosposia dzielna do prowadzenia kuchni restauracyjnej. Tepper, Poznańska 10. (1150)

Potrzebny
dekorator - ekspedjent, samodzielny, rzutki, pomysłowy, oraz kilku ekspedjentów zdolnych. Podania kierować z dołączeniem fotografii, odpisów świadectw, z podaniem pensji, do firmy. K. Stachowski, Rybnik, ul. Sobieskiego 7. (1146)

Kominiarski (1148) czeladnik natychmiast potrzebny. Simiałowski, Tczew, 30 Stycznia 22.

Pomocnik
ogrodnicy potrzebny. Skibiński, Bydgoszcz, Ziemska (koniec Kujawskiej). (1142)

Uczennica
może się zgłosić. Mostowa 3, rzeźnictwo. (1138)

Potrzebna
kucharka i pomocnica zaraz. Nowy Rynek 4, parter. (1137)

Uczeń
piekarski potrzebny zaraz, który się uczył jakiś czas. Kujawska 33. (1160)

Ekspedjentka
potrzebna. Arthur Frohwerk, mistrz rzeźnicki Bydgoszcz, Królowej Jadwigi 11. (613)

Uczennica
uczciwa, tylko dobrej rodziny, przyjmie natychmiast pracownia kapeluszy dańskich. Oferty filja „Pojętna”. (1159)

Poszukuje
rzetelnej doświadczonej, z dobrem gotowaniem gospodyn, do ruchliwego domu lekarza. Zgłoszenia pod nr. „1155”. (1156)

Dziewczyna
przychodnia, uczciwa, czysta, religijna, do księdza. Podać do filji Dziennika Bydgoskiego pod „Miało”. (612)

POSADY POSZUKUJĄ

Kwartet
pierzszorzędny wolny I, II lub 15. II. Oferty pod „Muzyka” Agencja D. Bydgoskiego Tczew. (1108)

Dziewczyna
wiejska, uczciwa, czysta, młoda, zdrowa, szuka pracy domowej względnie do dzieci. Pięknie haftuje. Of. filja „Uczciwa”. (F585)

Shukam
posady kierowniczkę w młeczarni lub piekarni Of. pod „Starsza pani”. (F593)

Bufetowa
szuka posady Zgłoszenia Kościerny Bazar, pod „Poszukująca”. (1140)

Książkowa
z księgością przebitkowa, językiem polskim i niemieckim, uczciwa, z dobrej rodziny, poszukuje się od 1.2., na prowincję. Zgłoszenia do filji Dziennika pod „1.2.”. (611)

Trio
lub duet wolny 1 lutego Oferty Dziennik Bydgoski Gdynia „Trio”. (1152)

Poszukuje
posady stołowego, lub bufetowego, kaucja 1000 złotych. Spieszne zgłoszenia prosię skierować pod „Stołowy”. (896)

Dziewczyna
samodzielną z gotowaniem i prowadzeniem domu, szuka posady. Pod „Samodzielną”. (1123)

DZIERŻAWY

Poszukuje
dzierżawy restauracji z pełnym wyposażeniem. Of. do Dzien. pod „Dobrze prosperująca”. (1053)

Wazgat
z wodą, gazem, poszukowany zaraz. Of. filja Dzien. „Warsztat”. (599)

Lokal
handlowy front I ptr., lokal dla adwokata zaraz do wynajęcia. Rynek Marszałka Piłsudskiego 20, R. Stobiecki. (1124)

Wydzierżawie
kiosk z koncesją. Oferty filja Dzien „Kiosk”. (F592)

Skład
wynajmę Długa 5. (1132)

Piwnicy
sieni lub małego składu na sprzedaż owoców poszukuję. Zgłosz. pod „Peka” do Dzien. Bydg. (1122)

Szuka
dzierżawy piekarni zaraz, większe miast, dobre położenie. Zgłoszenia Stefan Kierzkowski, Górka Osada per Łobzenica pow. Wyrzysk. (1147)

MIESZKANIA W BYDGOSZCZY

Gena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2, 3, 4 pokoje:
mieszk. Śniadeckich 11-4.

3 i 4 pokoje:
komfort. Śniadeckich 39/1.

3 pokoje
mieszkanie tanio. Koronowo, Tucholska 20. (1121)

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia. Ujejskiego 23. (F589)

6 pokojowe
wynajmę Długa 5. (1135)

2 pokoje
komfortowe wynajmę. Długa 5. (1133)

Duży
pokój kuchnia, korytarz, gaz, elektr. Oferty do filji „Bezdzietni”. (601)

Mieszkanie
6 pokojowe komfort 1 piętro z ogrodem, ul. Gdańska. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego „Wyzajd”. (597)

MIESZKANIA SZUKA

Szukam
3-4 pokojowego mieszkania z komfortem, w centrum miasta. Oferty pod „Centrum” do filji Dziennika Bydgoskiego. (606)

Poszukuje
się dla starszego oficera 4 ewtl. 5 pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami, pokojem dla służby i o ile możliwości centralnem własnem ogrzewaniem, zaraz lub później. Zgłoszenia pod adresem Kwartmistrz 15. p a l. Bydgoszcz. (610)

Rencista
poszukuje 2 pokoje kuchnią, rok zgóry. Oferty pod „Renta” do Dziennika. (1128)

Pokoje wolne
Pokój
frontowy, utrzymaniem. Cieszkowskiego 14/3. 1162

Umeblowany
Sportowa 9. F581

2 pokoje
wolne na biura. Długa 32. (598)

Pokój
ładnie umeblowany dla 1 lub 2. Warmińskiego 11 m. 5. (604)

Pokój
umeblowany. 20 Stycznia 16-5. (602)

RÓŻNE

Odmladzające
upiększające, odchudzające zabiegi, naswietlania. Instytut kosmetyczny „Cedib”, Słowackiego 1. (1126)

Z EPOKI KAMIENEJ.



Żona poety: — Patrz, taki leń, przez cały dzień napisał trzy wiersze...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł., na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym treści udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.